



KURIER WILEŃSKI

PIĄTEK
20
LIPCA
2001 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 140 (14187)

Cena 1 Lt

Sprawę losu Balcewicza odłożono

Jeszcze tydzień pobędzie



„Nic nie wiem, nie mam żadnej informacji” — powiedział Balcewicz o swoim losie

Fot. Marian Paluszkiwicz

Wczoraj na pierwszym posiedzeniu nowego rządu miało się odbyć omawianie projektów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych dotyczących zwolnienia naczelników i wicenaczelników krajowych powiatów. Przypomnijmy, że wicenaczelnikiem największego powiatu Litwy jest (jak na razie) Polak Zbigniew Balcewicz, który pełni tę funkcję z ramienia Akcji Wyborczej Polaków na Litwie.

Balcewicz został wicenaczelnikiem powiatu wileńskiego. Przynajmniej na najbliższy tydzień. Jak powiedział dla naszego dziennika minister spraw wewnętrznych socjaldemokrata Juozas Bernatoniš, omawianie projektów zostało odłożone do następnego posiedzenia rządu — na następny

czwartek. Odroczenie decyzji było spowodowane chęcią przedstawienia przez rząd jednocześnie wniosku o nowych kandydatów na naczelników i wicenaczelników.

Bernatoniš podkreślił, że zmiany nastąpią zgodnie z ustawą: „Pełnią oni swe obowiązki dopóty, dopóki kończy kadencję polityk o nich wnoszący (były premier Rolandas Paksas — przyp. autor).

Wraz ze zmianą premiera, szef rządu powinien złożyć propozycję nowych kandydatów na te stanowiska.

— Nie oznacza to jednak, że obowiązkowo powinni przyjść nowi ludzie — zapewnił nas minister spraw wewnętrznych.

Jak powiedział „Kurierowi” wicenaczelnik powiatu wileńskiego Zbigniew Bal-

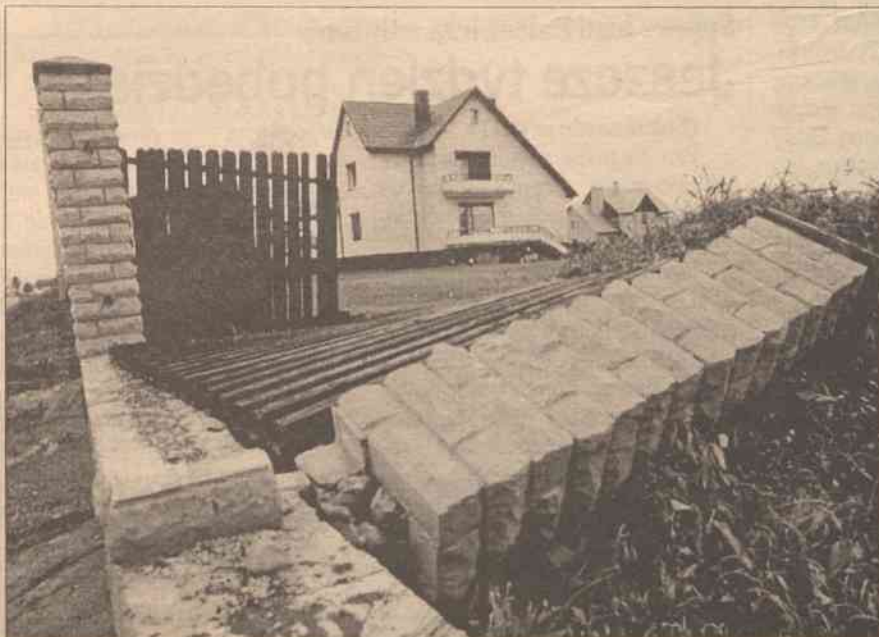
cewicz, prawdopodobnie w następny czwartek zostaną mianowani tylko naczelnicy powiatów. Zaś wicenaczelników zatwierdzi premier, ale już na wniosek samego naczelnika powiatu. Zapytany o swych przeciwnościach co do swych dalszych losów w administracji rządu, Balcewicz odpowiedział tylko: „Nic nie wiem. Nie mam żadnych informacji. Jak zadecydują — tak będzie”.

Ze źródeł wiarygodnych dowiedzieliśmy się, że o wstawiennictwo Balcewicz prosił swego starego partyjnego towarzysza, a obecnie jednego z liderów koalicji socjaldemokratycznej Česlovasa Juršėna.

(Dokończenie na str. 2)

Rozwalony płot Paulauskasa

Sprawiedliwość zeszła z nieba



Tak wygląda wywrócony bezprawnie wybudowany płot

Fot. Jarosław Jurkiewicz

To był jedyny dom przy ulicy Żebrauskas w Tarandzie (kraniec Wilna), który ucierpiał w ubiegłą środę w wyniku dziesięciominutowego (zaledwie) wichru. Przyroda „skarciła” przewodniczącego Sejmu Artūrasa Paulauskasa. Wichura wyrwała parkan, który Paulauskas wybudował bezprawnie, dołączając przy tym do swojej 30-arowej parceli bez zezwolenia samorządu Wilna 9,2 arów ziemi.

Parkan był bardzo wysoki. I wyglądało, że bardzo mocny. „Kurier” 5 maja pisał o tym skandalicznym płocie: „... zrobiony po gospodarsku, taki na całe życie wystarczy, nie zawali się jak nasze z kolków robione. Mocniejszy chyba od mojej chaty” — mówiła tego dnia dla naszej dziennikarki napotkana w Tarandzie kobieta. I nic z tego. Sprawiedliwość Paulauskasowi wymierzyła natura — bowiem nikt inny nie potrafił. Niech będzie to przestroga dla innych polityków, w tym socjalliberałów, co budują domy nawet w rezerwach.

Paweł Kobak

Dziś ostatni dzień prenumeraty na sierpień!



W NUMERZE:

Praworządność

5

„Zaostrzenie kar”

Sejm przyjął zgłoszone przez prezydenta Valdas Adamkusa poprawki do Kodeksu Karnego oraz Kodeksu Naruszeń Administracyjnych, zaostrzające odpowiedzialność za połów ryb w sposób niedozwolony.

Być kobietą

7

„Edukacja osobista”

„Szkoła Kobiet” znajdująca się przy ulicy Justiniškių 62, która istnieje już od 10 lat, dba o edukację pici pięknej (i nie tylko) w Wilnie.

Sport

10

„FBK Kaunas odpada”

Nie udało się piłkarskiemu mistrzu Litwy, FBK Kaunas, awansować do następnej rundy Ligi Mistrzów.

Obrońcy praw dziecka są zatroskani Sytuacja jest beznadziejna

Kierowniczka grupy wzmocnienia ochrony praw dziecka Toma Birmontienė sytuację w zakresie ochrony praw dziecka na Litwie uważa za beznadziejną.

W czwartek prezydent Valdas Adamkus zapoznał się ze sprawozdaniem powołanej przez niego w grudniu grupy roboczej w celu poprawy ochrony praw dziecka na Litwie oraz przedstawionymi propozycjami nowelizacji poszczególnych ustaw. Przewodnicząca grupy roboczej ds. wzmocnienia ochrony praw dziecka Birmontienė powiedziała dziennikarzom, że „beznadziejna sytuacja dzieci i przemoc wobec nich są faktem oczywistym”.

„Prezydent jest zatroskany tym, że ani prokuratura, ani policja nie wykonują do końca swych obowiązków w tym zakresie” — powiedziała Birmontienė. Poinformowała ona, że dziś na Litwie nie prowadzi się ewidencji osób poszkodowanych, toteż nie można powiedzieć, ile dzieci cierpi przemoc w rodzinie i nie tylko. Birmontienė stwierdziła, że pożądana jest aktywniejsza działalność samorządu, instytucji ochrony praw dziecka, prokuratury i policji, nie mogą też pozostać na uboczu zakłady lecznicze. Birmontienė podkreśliła potrzebę badania wykroczeń przeciwko dzieciom, aby stosujący przemoc ludzie byli pociągani do odpowiedzialności karnej.

(BNS)

Sentencja

Mądry ustępuje głupiemu. Smutna to prawda; toruje ona głupocie drogę do opanowania świata.

M. EBNER-ESCHENBACH



Kalejdoskop aktualności

Na walkę z nielegalną pracą - 1 mln Lt

W celu ograniczenia nielegalnej pracy w gospodarce kraju rząd zaaprobował wczoraj plan działań na rzecz wzmocnienia prewencji i kontroli nielegalnej pracy w latach 2001-2003.

Zatwierdzony plan działań przewiduje badanie nielegalnego zatrudnienia, ocenę negatywnych skutków ekonomicznych i finansowych, zwiększenie liczby inspektorów pracy oraz nadanie uprawnień nieetatowym inspektorom, finansowanie nabycia kamer wideo i aparatów fotograficznych, dyktafonów i telefonów komórkowych, zachęcanie społeczności do informowania oraz aktywności, korzystania z telefonów zaufania.

Jak poinformowała minister spraw socjalnych i pracy Vilija Blinkevičiūtė, nielegalna praca najczęściej jest praktykowana w sferach handlu, budownictwa i rolnictwa, toteż najwięcej uwagi poświęci się tym właśnie branżom.

Towary związane z tajemnicą państwową

Wczoraj rząd zatwierdził tryb nabywania towarów i usług, związanych z tajemnicą państwową. Dotychczas, chcąc dokonać zakupów z jedyne źródła, organizacje i instytucje związane z tajemnicą państwową musiały otrzymać osobne zezwolenia rządu.

Po zatwierdzeniu trybu zakupu, wszelkie decyzje w związku z tym będą podejmowały instytucje dokonujące zakupu. Po wejściu w życie takiego trybu transakcje z dostawcami (zleceniobiorcami) będą bardziej przejrzyste i wyraźne, procedury zakupu będzie można łatwiej skontrolować, polepszy się środowisko konkurencyjne usług, towarów i prac.

Litwin walczył w Czeczenii

Sąd Rosji skazał obywatela Litwy Davisa Valutkevičiūsa na 14 lat więzienia za udział w akcjach bojowych „separatystów czeczeńskich” przeciwko siłom federalnym, informuje rosyjska telewizja NTV.

W swoim reportażu z aresztu śledczego we Władykaukazie w środę wieczorem NTV pokazała Valutkevičiūsa, który w rozmowie z dziennikarzami nie zaprzeczył przynależności do oddziału bojowników iczkerkich.

Jak podała telewizja, Valutkevičiūsis jest oficerem kadrowym sił zbrojnych Czeczenii i przeszedł w tym kraju na islam.

Porozumienie Litwy z Białorusią

Stałe przedstawicielstwa Litwy i Białorusi przy Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) w Wiedniu wymieniły noty i zobowiązały się do wzajemnego stosowania dodatkowych środków, umacniających wzajemne zaufanie i bezpieczeństwo.

Strony zobowiązały się rokrocznie składać po jednej dodatkowej wizycie kontrolnej w jednostkach wojskowych i przeprowadzać po jednej dodatkowej inspekcji ponad kwotę przewidzianą w Dokumencie Wiedeńskim 1999 r.

Rokrocznie będzie wymieniana dodatkowa informacja o siłach zbrojnych zgodnie z ustaleniami Układu o Broni Konwencyjnej w Europie (CFE).

Kolejny incydent ekologiczny

W wyniku incydentu w Antalepskiej Elektrowni Wodnej w rejonie jezioroskim do rzeki Świętej przedostała się nieustalona ilość zanieczyszczeń.

Według wstępnych danych, w elektrowni pękła jedna z rur, z której woda rzeczna zalała pomocnicze pomieszczenia, gdzie były przechowywane różne pokryte smarami części zamienne.

W miejscu incydentu pracują strażacy, ratownicy, funkcjonariusze Departamentu Bezpieczeństwa Cywilnego oraz innych służb.

Młodzi dziennikarze litewscy w Polsce

Wczoraj w Gdańsku rozpoczęło się seminarium dla młodych przedstawicieli prasy rejonowej z Polski, Ukrainy i Litwy. Seminarium „Samorząd terytorialny” zorganizował Dom Spotkań i Jedności św. Maksymiliana Kolbe.

Z Litwy przybyło sześciu młodych dziennikarzy, reprezentujących prasę Wilna, Skuodasu, Kretynki i Neryngi.

W ciągu tygodnia młodzi dziennikarze zapoznają się z zasadami prasy, podstawami prasy elektronicznej, będą się uczyli pisania informacji, artykułów, reportaży, porównają doświadczenia prasy polskiej, litewskiej, ukraińskiej w poszczególnych tematyce.

Turystyka wiejska

W pierwszym półroczu br. turystyka wiejska na Litwie ściągnęła 18,4 tys. wczasowiczów - o 64,3 proc. więcej w porównaniu z tym samym okresem ubiegłego roku (11,2 tys.).

„Turystyka wiejska ściągnęła więcej wczasowiczów, gdyż w tym roku jest bardzo dobra pogoda. Ponadto w ubiegłym roku mniej było informacji o zagrodach, nie było strony turystyki wiejskiej w internecie, nie rozpowszechniliśmy katalogów za pośrednictwem ambasad” - stwierdziła prezydent Zrzeszenia Turystyki Wiejskiej Regina Sirusienė.

Poinformowała ona, że w tym roku wydano 15 tys. egzemplarzy edycji „Wypoczynek na wsi litewskiej” - trzykrotnie więcej niż w roku ubiegłym (5 tys.), ponadto same zagrody zaczęły rozpowszechniać swoje reklamówki. (BNS, ELTA)

Statek litewski zlustrują znawcy

Przypuszczalnie z winy kapitana

Litewski statek „Eridanas”, który uległ awarii w Ameryce Południowej, w Cieśninie Magellana, obejrzą przedstawiciele asekuratora i zadecydują, co z nim począć.

Dziś w południe czasu miejscowego do statku przyplynie chilijski statek ratunkowy z barką. Przybędą nim przedstawiciele asekuratora, zlustrują statek i zadecydują, czy wypompować z niego paliwo i smary oraz ocenią możliwości ściągnięcia statku z kamienistej mielizny.

Sformowali swoje ekipy — Nominacje

Ministrowie środowiska i spraw zagranicznych zakończyli formowanie ekip mianując swoich wiceministrów.

Minister spraw zagranicznych Antanas Valionis wczoraj wiceministrami mianował Giedriusa Čekuoliša, Evaldasa Ignatavičiūsa, Oskarsa Jusysa oraz Rytisa Martikonisa.

Čekuolis jest odpowiedzialny za integrację Litwy do NATO oraz formowanie zasad polityki bezpieczeństwa, Ignatavičius - za stosunki dwustronne, formowanie polityki informacyjnej oraz planowanie polityki zagranicznej, Jusys - za działalność dyplomatyczną Litwy w organizacjach systemu ONZ i w Radzie Europy, jak też formowanie i wcielanie w życie polityki konsularnej, natomiast Martikonis - za europejskie negocjacje Litwy oraz organizowanie i koordynowanie działalności Litwy na rzecz członkostwa w NATO.

Minister środowiska Arūnas Kundrotas mianował wczoraj jeszcze dwóch wiceministrów, którzy dotychczas pełnili te obowiązki. Na stanowiska wiceministrów od czwartku mianowani zostali Vitalijus Auglys i Eugenijus Palavinskas.

Od poniedziałku na stanowisko wiceministra został mianowany Albertas Vasiliauskas. Ostatnio pracował on w charakterze starszego pracownika naukowego Litewskiego Instytutu Leśnictwa. W latach 1994-1996 był ministrem leśnictwa Republiki Litewskiej. (BNS)

Nie pomarańczowy, ale... — Płacz po rowerze

Z podwórza domu posła na Sejm Virginijusa Martišauskasa złodzieje ukradli rower i elektryczną kosiarkę.

Mieszkający przy ul. M. K. Čiurlionisa poseł zauważył zaginięcie rzeczy we środe o świcie. Przy bramie stała drabina, po której przestępcy przedostali się do podwórka.

— A więc teraz wszyscy wilnianie są rowerzystami. Nauczono wszystkich jeździć rowerami, więc każdy stara się jak może. Kto z drabiną, kto jak - ironizował Martišauskas.

Na podwórzu posła stały dwa samochody, rower żony, jednakże złodzieje odważyli się sięgnąć jedynie po rower szawelskiej produkcji.

„Rower - to wielkie straty. Co prawda nie pomarańczowy, tylko niebieski, ale i tak szkoda. Dwa lata go miałem, teraz nie mam” - ubolewał parlamentarzysta. Powiedział on, że lubił jeździć rowerem po mieście. Teraz będzie musiał kupić nowy. Martišauskas, oczywiście, kupi go, ale wtedy będzie już bardziej ostrożny i nabeździe również łańcuch. Straty poseł ocenił na 1 tys. litów. (BNS, ELTA)

Według danych właściciela statku - klajpedzkiej spółki „Klaipėdos transporto laivynas”, dotychczas ze statku nie wylało się 600 ton mazutu, 80 ton oleju napędowego i 15 ton różnych smarów. W okręcie, patrolującym „Eridanas”, dyżurują kapitan statku i starszy pomocnik. 20 pozostałych członków załogi mieszka w hotelu miasta Punta Avena. Awaria w Cieśninie Magellana na południu Ameryki Południowej wydarzyła się we wtorek wieczorem.

Płynący z Afryki statek znajdował się w odległości około 1 tys. mil morskich (1,6 tys. km) od celu swej podróży - chilijskiego portu San Vicente. „Eridanas” wpłynął na kamienistą mieliznę, aczkolwiek towarzyszył mu statek locmański.

Przypuszczalnie do wypadku doszło z winy kapitana bądź locmana. Możliwa jest też usterka nawigacyjna, chociaż zimą statek został wyremontowany w Klajpedzie. (BNS)

Rozpoczęło się czytanie wyroku

„Zielonyje” na ławie oskarżonych



Lider „Zielonych” Jurij Kriukow karany był czterokrotnie

Fot. ELTA

Wczoraj Wileński Sąd Okręgowy rozpoczął czytanie wyroku liderowi stołecznej bandy „Zielonych” Jurijowi Kriukowowi i jego 10 współnikom.

Składający się w ogromnej ilości zebranych materiałów wyrok czytany był z przerwami, więc ostatecznie o wyznaczonych karach oskarżeni dowiedzą się prawdopodobnie tylko dzisiaj.

Na sali sądowej wczoraj wzmocniono ochronę, cały czas dyżurowało w niej około 20 żołnierzy II pułku spraw wewnętrznych, a wyjścia strzegli uzbrojeni funkcjonariusze „Arasu”. Na koncie „Zielonych” dokonane w latach 1994 - 1996 zabójstwa, porwania ludzi, ra-

bunki, kradzieże, wymuszania pieniędzy i inne przestępstwa. Ustalono, że na skutek ich działalności ucierpiał co najmniej 47 osób.

Prawie wszyscy członkowie bandy wcześniej byli kilkakrotnie karani, 43-letni Kriukow zaś - czterokrotnie.

Sprawę karną „Zielonych” sąd rozpatruje od stycznia ubiegłego roku. Prokurator żądał wtedy dla Kriukowa 20 lat więzienia, konfiskaty 20 minimalnych wynagrodzeń oraz uznania go za szczególnie niebezpiecznego recydywistę. Dla innych oskarżonych żądano od 5 i pół do 15 lat pozbawienia wolności. (BNS)

Przyg. I. L.

Sprawę losu Balcewicza odłożono

Jeszcze tydzień pobędzie

(Dokończenie ze str. 1)

Pan Zbigniew zdementował nasze informacje: „Rozmawialiśmy na inne tematy, lecz tego nie poruszaliśmy”.

Również Č.Juršėnas nie powiedział o czym podczas ostatniego spotkania z Balcewiczem szła mowa. „Owszem, spotykaliśmy się. Jesteśmy starymi przyjaciółmi, do tego sygnatariuszami Aktu Niepodległości. Ale o czym mówiliśmy, przepraszam, nie skomentuję. Nie wypada mi o tym mówić bez zgody pana

Balcewicza” - powiedział nam Juršėnas. Znane są już natomiast losy drugiego Polaka w rządzie kraju. Losy smutne. Jana Dziłbę nie zatwierdzili ponownie na wiceministra oświaty i nauki. Minister oświaty Algirdas Monkevičius postanowił, że dotychczasowa liczba trzech wiceministrów jest wygórowana i zredukował swych zastępców do liczby dwóch - wiceministrami oświaty i nauki zostali Rimantas Vaitkus i Vaita Vėbraite. Polakowi miejsca zabrakło... (BNS)

Paweł Kobak

Dziecięcy obóz sportowy dla chłopców (12-13 lat) w Gulbinach. Trzy turnusy po 10 dni. Cena - 200 Lt. Posiłki - 4 razy dziennie. Vilnius, tel. 55 34 41 (po godz. 20.00).

Brazylia Słyszała pani?

Władze miejskie w brazylijskim mieście Cascavel wydały w środę przepis zakazujący... plotkować urzędnikom.

Pracownicy, którzy mimo wszystko będą dalej ten proceder uprawiać, mogą być upomniani nagana, wysłani na obowiązkowe szkolenie z wrażliwości, a nawet zawieszani w obowiązkach zawodowych.

"Urzędnicy mają moralne prawo do pracy w profesjonalnej atmosferze. Ten przepis pomoże ją zdefiniować. I jeśli ktoś będzie rozsiewał plotki, które mogą kogoś urazić, to zostanie ukarany" - powiedział Alcebiades Pereira da Silva, jeden z pomysłodawców nowego przepisu. (PAP)

Malezja Obowiązek dobrych stopni

Minister edukacji Malezji planuje wprowadzenie kodeksu zachowania dla studentów, zgodnie z którym będą oni musieli mieć dobre stopnie i regularnie chodzić na zajęcia, bo inaczej zostaną relegowani z uczelni.

Rozważa się też zakaz udziału w wystąpieniach antyrządowych - podają w czwartek malezyjskie gazety. "Studenci są w 90 proc. utrzymywani przez rząd. Powinni zrozumieć, że jeśli dostają miejsce (na studiach), to muszą wykazać się odpowiedzialnością" - tłumaczy minister.

Plany władz mogą być wynikiem ich obaw związanych z rosnącą popularnością partii opozycyjnych wśród malezyjskich studentów i ich coraz większą aktywnością polityczną. (PAP)

Francja Małżeństwo ma się dobrze

Siedmiu na 10 Francuzów mieszka z partnerem. 80 procent tych związków to małżeństwa - poinformował w czwartek Narodowy Instytut Statystyczny (INSEE).

"Spośród 29,2 miliona dorosłych Francuzów żyjących w stałym związku 83 procent wzięło ślub. A 89 procent z nich miało tylko jednego współmałżonka" - mówi raport sporządzony przez instytut. "Rezultaty są mniej rewolucyjne niż ktokolwiek mógł przypuszczać" - tak skomentował własne wyniki INSEE. Instytut jako stałe związki klasyfikował także pary homoseksualne, a także partnerów mieszkających osobno, bowiem do tego zmusza ich praca zawodowa. (PAP)

Kosmos

Dał im przykład Tito

Szef Rosyjskiej Agencji Kosmicznej Jurij Koptiew powiedział w środę, że więcej kosmicznych turystów będzie odwiedzało Międzynarodową Stację Kosmiczną (ISS). W ten sposób wspomogą finansowo załamujący się program kosmiczny Rosji.

Wcześniej Koptiew poinformował media, że Rosja w tym roku pokryła zaledwie 41 procent potrzeb programu. Na resztę zabrakło pieniędzy.

"Jest wiele osób, które chciałyby polecieć" - powiedział Koptiew na spotkaniu w Kanadyjskiej Agencji Kosmicznej, gdzie obradowali szefowie pięciu głównych agencji zajmujących się stacją kosmiczną. Rosjanin dodał, że zgłasza się do nich wiele osób, które są zainteresowane wycieczkowymi lotami w kosmos. Niedawno Rosjanie za-

Turcja Niełatwo zostać pielęgniarką

Tureckie ministerstwo zdrowia oświadczyło, że dziewczęta kończące szkołę średnią i chcące pracować jako pielęgniarki muszą być dziewczynami - podała w środę agencja AP.

W ten sposób chce walczyć z prostytucją i niemoralnością. Na tę propozycję od razu zareagowały oburzone grupy pielęgniarek i związki nauczycieli. Te pierwsze zapowiedziały protesty, drugie zażądały usunięcia ministra.

Decyzję podjął na początku tygodnia minister zdrowia Osman Durmus. Upoważnił on dyrektorów szkół, w których kształcą się pielęgniarki i inny personel medyczny,

aby wypędzić dziewczyny "uprawiające seks lub prostytuujące się".

Dziewczęta podejrzane o uprawianie seksu mają być poddane badaniom ginekologicznym, aby w ten sposób zweryfikować ich dziewictwo.

Muzułmańska Turcja bardzo ceni dziewictwo. Dziewczęta, podejrzane o przedmałżeńskie stosunki seksualne, często były kierowane na badania do ginekologów. Tego typu praktyk zakazano dopiero w 1999 roku, gdy pięć dziewcząt połknęło trutkę przeciw szczyrom, żeby uniknąć wizyty w specjalistycznym gabinecie. (PAP)



Malarz z Francji - Raymond Savignac, 18 lipca w swym domu w Trouville na wybrzeżu Normandii, przedstawił fotografom swój plakat z euro. 94-letni Savignac stworzył ponad 600 kontrowersyjnych plakatów dla największych światowych firm. Na tym plakacie akcentuje on kurs wymienny franka francuskiego do euro (1 euro = 6,55957 fr) Fot. EPA-ELTA

Zakazane w Afganistanie

Krawaty, szminki, szachy i karty

Rządzący w Afganistanie talibowie zakazali w środę importu 30 produktów, które uważają za nieislamskie, m.in. krawatów, szminek, lakieru do paznokci, szachów i kart do gry.

Na liście zakazanych przedmiotów, uznanych za "niezgodne z szariatem" (islamskim prawem), znalazły się także fajerwerki, posążki, katalogi mody, kartki pocztowe z wizerunkami ludzi, instrumenty muzyczne, kasety, dyskiety komputerowe, filmy i anteny satelitarne. Zarządzenie mułły Omara nakazuje straż granicznej i służbom bezpieczeństwa konfiskowanie wymienionych przedmiotów i przekazywanie policji religijnej talibów. W ubiegłym miesiącu

wydano zakaz umieszczania wizerunków zwierząt i wersetów z Koranu na jakichkolwiek produktach. Talibowie już jakiś czas temu zakazali oglądania telewizji, nadawania muzyki oraz fotografowania ludzi i zwierząt. Kobiety pozbawiono dostępu do edukacji, zabroniono im wykonywania większości zawodów. Na ulicę mogą wychodzić wyłącznie w stroju zasłaniającym twarz i całą figurę. Mężczyźni muszą nosić długie brody i nie mogą ubierać się w zachodnim stylu. Niektóre decyzje Talibanu wywołują szerokie protesty na świecie: oburzenie wspólnoty międzynarodowej wywołało zniszczenie gigantycznych posągów Buddy w Bamijanie - zabytków klasy zerowej. (PAP)

Gwiazdy mówią, że dziś ...

BARANY będą dzisiaj instruowane i pouczone, okaże się, że czegoś im nie wolno, a przede wszystkim nie mogą Barany być niegrzeczne! Trudno, Barany, przynajmniej przez jeden dzień udawajcie niewiniątko.

BYKOM - całkiem wbrew ich naturze - grozi pośpiech, bieganie albo pedalowanie na rowerach. Niejeden Byk namęczy się niepotrzebnie, ale niektóre czeka u mety jakaś miła niespodzianka.

BLIŹNIĘTA bardzo wszystko będą sobie brać do serca, przejmować się będą zarówno rzeczami poważnymi, jak i byle drobiazgami. Radzimy Bliźniętom, by nie mieszały się w nie swoje sprawy, i nie wierzyły pogłoskom.

To, co będzie się działo u **RAKÓW** można skomentować tak: zbyt wiele wrażeń! Z tego powodu Raki mogą być nieco skołowane, tym bardziej że różni ludzie będą od nich chcieli sprzecznych rzeczy.

LWY będą zanadto spontaniczne: zarówno gdy kogoś lubią, jak i kiedy kogoś szczerze nie cierpią - dadzą mu to odczuć aż nadto. Tak, Lwy, po dzisiejszych wypadkach staną z wami tylko najbardziej wypróbowani przyjaciele.

PANNY też niech uważają, bo mogą same sobie szkodzić. Naprawią zamek w drzwiach, ale przy okazji popuszą okno. Będą Panny wywabiać ciemne plamy, a w ich miejsce powstaną plamy jasne.

WAGI wciągnie jakiś rodzaj rywalizacji: będą chciały dotrzeć w pewne miejsce przed wszystkimi, zając najlepsze krzesła, albo stanąć pierwsze w kolejce. Radziłbym się teraz Wagom nie narażać.

SKORPIONY namawiam do ostrożności, a to dlatego, że teraz mogą wychodzić na jaw jakieś różnice poglądów - pomiędzy wami a waszymi bliskimi i resztą społeczeństwa. Nie wszystko, co was pasjonuje, zachwyca także tych, na których wam zależy.

STRZELCE czeka jakiś wysiłek: kopanie dołów w ziemi (albo w piasku na plaży), albo wspinanie się pod górę, aby za chwilę, bez sensu, zejść po drugiej stronie. Chwilami mogą Strzelce czuć się już zmęczone swoimi przygodami.

KOZIOROŻCE będą w trakcie przygotowań, które powinny w określonym momencie zakończyć. Jedne Koziorożce będą szykować się do podróży, inne do występów, a jeszcze inne na spotkanie z kimś, kto wcale nie musi dzisiaj przyjść.

WODNIKI zajęte będą jakimiś sobie tylko znanymi sprawami. Mogą być przy tym raczej tajemnicze i niełatwo będzie się dzisiaj z Wodnikiem umówić. Na wakacjach Wodniki wypłyną same na swych łódkach, albo pójdą w pojedynkę na poloniny.

RYBY przeżyją spiętrzenie spraw do załatwienia. Będą się też przypominać Rybom jakieś zaległości, ich własne pomysły odłożone na lepsze czasy, oraz że ktoś je prosił kiedyś o pewną przysługę.

Uśmiechnij się



Myśliwy przechwala się przed kolegami swoją pewną ręką i niezawodnym okiem. Aby zademonstrować swoje umiejętności strzeleckie, strzela do przelatującej gęsi. Gęś leci dalej.

- Koledzy cud, cud! - woła do kolegów. - Pierwszy raz w życiu widzę lecącą martwą gęś!

Początkujący myśliwy wyrusza na polowanie z dwoma psami. Po godzinie wraca.

- Co się stało? - pytają koledzy. - Wróciłeś po nowe naboje? - Nie, po nowe psy.

Fąfara mówi do znajomego myśliwego:

- Ja do zajęcy strzelam z czterystu metrów!

- Z takiej odległości nie można trafić.

- Przecież nie mówię: "trafiam", tylko "strzelam".

Wynajem autokarów

z pełnym wyposażeniem

ceny do uzgodnienia



AVALSA

tel. 22 13 63, 8 299 27 443



Szampan, wino, pizza i...

„G&G SINDIKATAS” zadziwili organizatorów Beach Party w Połędzie wygórowanymi wymaganiami. Jako jedyni bowiem spośród wszystkich koncertujących tam muzyków odważyli się przedstawić organizatorom spis wymagań. Zdaniem członków zespołu, spis ten nie był ani zbyt długi, ani niemożliwy do zrealizowania. Zespół zażył sobie wody mineralnej, „Coca-coli”, piwa, butelki czerwonego wina, butelki szampiana, pary pizz, pary markerów o różnych kolorach, a także... dwóch pełnoletnich pańienek, które miały być wybrane spośród kandydatek na „Bikini Venera”. Cóż, wymagania niczym góry...

Zniknięcie „DELFINAI”

Trzydziestego czerwca zespół „DELFINAI” obchodził swoje urodziny — zespół istnieje już przez cały rok! Z tej okazji odbył się koncert tej formacji. „Było miło widzieć tak dużo ludzi, którzy zegrali się na naszym koncercie i razem z nami przez cały wieczór śpiewali, a później pożegnali zachodzące słońce” — dzielił się wrażeniami Stano.

— Niespodziewanie w trakcie koncertu zrozumiałem, iż nie reklama firmy fonograficznej ani też praca naszego szefa czy nasza twórczość uczyniły z zespołu „DELFINAI” gwiazdę. To dzięki publiczności osiągnęliśmy sukces i bardzo jej za to dziękujemy — dodał wokalista „DELFINAI”.

Formacja „DELFINAI” poinformowała, iż na krótki okres czasu zespół zniknie z horyzontu, bo wymaga tego praca nad kolejnym, drugim albumem zespołu. Po prostu Stano i Sweetas zamkną się w studiu nagraniowym i będą „zdierać głosy” przy nagrywaniu nowych piosenek.

Do dwudziestego ósmego słupa

GINTARÉ nie może się nacieszyć ze swojego prawa jazdy, które sprawiła sobie z okazji urodzin. — Nie boję się siedzieć za kierownicą, chociaż jestem bardzo ostrożna. Koledzy żartują na temat pierwszego słupa, ja zaś odpowiadam, iż do dwudziestego ósmego słupa na pewno dojadę — śmieje się wokalistka. Swoją obecną samochodziarką — czerwony „Ford Fiesta” — opiekuńczo nazywa wiańderkiem i obieca, że już wkrótce udekoruje go nalepkami — kolorowymi kwiatkami. Na następne urodziny piosenkarka spodziewa się auta swych marzeń. — Nieważne, jaki to ma być model, ale powinien być malutki i z automatyczną skrzynką biegów — rozważa Gintar.

Koncertująca „OMEGA”

Zespół „OMEGA” zaczyna promować swój najnowszy album „Nerealiai” i już w tym tygodniu aktywnie koncertuje. Piosenkę „Tu mano mergytė” i inne najnowsze kompozycje tego zespołu będą wykonywane na koncertach: 20 lipca - w Nidzie, 21 lipca - w Salantai, 22 lipca - w Połędzie.

„Bomboneišis”

Najnowszy album formacji EMPTI już w sklepach

„CUNAMI” z oryginalną dedykacją...

Pracuje sam

Oceń najnowszy płytę zespołu EMPTI może każdy z Was, bowiem już można ją nabyć w każdym sklepie muzycznym na terenie Litwy. Na najnowszy album „CUNAMI” zespołu czekano od dwóch lat. Pomimo że formacja zetknęła się z mnóstwem problemów, to jednak album został zrealizowany. Zdaniem krytyków muzycznych, album jest extra, a sam zespół wybiera się na trasę koncertową.

Nieco zapomniany litewski zespół muzyki tanecznej z Kłajpedy wskazał oryginalny sposób oceny nagranych płyt. Otóż wsiadasz do samochodu, włączasz muzykę, wyjeżdżasz na trasę Wilno-Kowno... i dokonujesz oceny nagrania.

Lider formacji Empti Paulius Kilbauskas pochwała taką metodę sprawdzania płyty, ale „wszystko zależy od tego, jak dobry jest sprzęt odtwarzający i jakim samochodem się jedzie”.

Dawno temu...

Zespół EMPTI powstał w 1993 r., w jego pierwotny skład weszli Kristijonas Karinauskas, Pianinas (Darius Siaurusevičius) i Paulius Kilbauskas. Następnie przyłączył się Šaras (był wokalistą zespołu) zaś około roku 1997 do grupy dołączyli Glebas Vaščenko (muzyk exBIX) i Darius Janušonis. Po dwóch latach ostrego grania zespół się rozleciał i każdy poszedł własną drogą. Po jakimś czasie drogi kilku z nich znów się skrzyżowały.

Paulius, Pianinas, Giedr (ówczesna solistka zespołu, która kiedyś śpiewała z takimi zespołami, jak SUMMERLAND i DOG BONES) i Janušonis zjednoczyli siły i na rynku muzycznym ukazał się ich produkt, album „Estrada”. Janušonis ponownie opuszcza zespół. Dziś zespół EMPTI to Paulius Kilbauskas i Giedrė Vitkauskaitė. Pianinas bierze udział jedynie w koncertach. Kto zamieni Janušonisa? Paulius Kilbauskas mówi, że tymczasem komputer.

Nowości muzyczne

„U2”: kolejny rekord na koncercie



Tournée kwartetu „U2” - „Elevation” - jest najbardziej dochodową trasą koncertową tego lata w Ameryce. Do tej pory „Elevation” zarobiło już 69 milionów dolarów, a zespół nie dotarł z nim jeszcze do Europy... Statystyki dotyczące tras koncertowych w minionym półroczu opublikowano w ostatnim wydaniu zajmującego się trasami koncertowymi magazynu „Pollstar”. Pozostali rekordziści - to Elton John, Billy Joel i grupa „The Dave Matthews Band”. The Edge, gitarzysta kwartetu „U2”, powiedział, że trasa „Elevation” promująca album „All That You Can't Leave Behind”, pozwala im na nawiązanie szczególnej więzi z fanami.

— Wszyscy doświadczamy na niej wielu wspaniałych momentów

Czego przez te ostatnie dwa lata w życiu zespołu nie było... ale formacja nadal istnieje, a więc nie jest najgorzej. Były dni szare i beznadziejne, ale były i kolorowe. Album „Estrada” został wydany we wrześniu, a w marcu, zdaniem lidera zespołu, nastąpił kryzys. „Teraz zespół wyłaził z kryzysu, robimy co w naszej mocy, a więc może i wyłizemy się z tego kiedykolwiek...” — rozważa Paulius. Frontman EMPTI opowiada, iż nad ostatnim albumem pracował w zasadzie sam, ponieważ najlepiej mu się pracuje jedynie w towarzystwie własnej osoby.

Perfekcjonista?

— Po nagraniu jakiegoś kawałka wysłuchuję uwag osób, które są dla mnie ważne — o systemie swej pracy opowiada Kilbauskas. Wszystkie piosenki zespołu EMPTI powstają za drugim, trzecim, czwartym razem. Początkowo powstaje jedna wersja, pierwotna wersja, która „żyje” przez około 3-4 miesiące, następnie jest ona dopracowywana albo przerabiana od nowa.

— Przerabiam je z tego powodu, ponieważ starzeją się i przestają odpowiadać moim wymaganiom — mówi kapryśny Paulius Kilbauskas. Gdyby istniała możliwość ponownie przerobić album „CUNAMI”, połowa utworów z tej płyty wyglądałaby, a dokładniej brzmiałaby całkiem inaczej. Paulius Kilbauskas mówi, że nie lubi piosenki „Disko teka”, zaś „Muzika” to dobry produkt, ale, rzecz jasna, nie najlepszy. Najlepszymi piosenkami są utwory: „Sha bada”, „Lauktii nelaukti”. Ogółem na krążku zmieściło się jedenaście piosenek.

„NIE” dla heroiny!

Istnieje około dwadzieścia piosenek, które nie weszły do żadnego albumu i ich los nie jest jasny, bowiem

Paulius nie wie, co ma z nimi zrobić. Istnieje pomysł, aby jesienią światło dzienne ujrzał produkt formacji protestujący przeciwko heroinie i mógłby on zawierać niewykorzystane piosenki. Album w przyszłości mógłby być dopełnieniem spektaklu „Czysty je” („Czyści”), do którego w Rosji Paulius tworzył muzykę. Spektakl, którego premiera miała miejsce w ubiegłym miesiącu w Moskwie, będzie prawdopodobnie przywieziony na Litwę.

Do Rosji z koncertem

Swoją najnowszy program zespół EMPTI zareprezentuje nie tylko na koncertach na Litwie, ale także dla publiczności rosyjskiej. „Kiedy ubiegłym razem byłem w Moskwie, dałem posłuchać swoją płytę dla paru osób — wspomina Paulius Kilbauskas. — Zrobiła na nich wrażenie i w ten sposób otrzymałem zaproszenie wraz z zespołem na występy do moskiewskich klubów. Giedrė i Paulius są przygotowani na podbój Rosji, chociaż zespół w swym repertuarze nie ma zbyt dużo piosenek w języku rosyjskim. Rosyjska piosenka „Na niebieskach” z najnowszej płyty łatwo wpada w ucho i jak twierdzi Paulius „dźwięczy bardzo erotycznie”.

Zespół EMPTI uważa, że rosyjskich piosenek będzie więcej, chociaż fanatykiem języka rosyjskiego jest jedynie Kilbauskas, bo Giedrė Vitkauskaitė woli język litewski.

Estrada „CUNAMI”

— Trudno porównywać dwa albumy, a zwłaszcza płytę „Estrada” i „CUNAMI” — mówi Paulius — obecnie mam wrażenie, że „Estrada” była zbyt powierzchowna. Wydaje mi się, że „CUNAMI” było o wiele lepsze, chociaż trochę za dużo go się nasłuchałem. W Moskwie nie sięgałem po żadną inną kasetę. Frontman Kilbauskas zadaje sobie pytanie: „Co zawiera ten album, skoro zaliczam go do



Gdyby istniała możliwość ponownie przerobić album „CUNAMI”, połowa utworów z tej płyty wyglądałaby inaczej. Fot. archiwum

dobrych?” — i sam na nie odpowiada — „chyba dlatego, że teksty są najbardziej w dechę z kursujących obecnie na Litwie, dużo w nich sily, no i chyba dlatego wreszcie, że jest to pierwsza własna praca”.

Prosto z mostu

Podczas nagrywania albumu wokalistka zespołu EMPTI Giedrė i lider grupy Paulius dużo się sprzecali. — Były nawet łzy, ale podczas nagrywania „Estrady” Giedrė płakała o wiele więcej — mówi szef. Niedługo wokalistka EMPTI śpiewała w stylu punkowym i miała kłopoty z przełamaniem, a do wymagań szefa należało się dostosować.

Oczywiście inaczej

Podczas koncertów usłyszymy utwory z najnowszej płyty, ale przebrębione.

Na scenie koncertowej nie ujrzą fani zespołu też raperów. Chodzi o to, iż szef zespołu nie wie, gdzie można znaleźć raperów. Maksymalny czas trwania koncertu zespołu EMPTI wynosi czterdzieści minut, bowiem Paulius uważa, iż w ciągu takiego czasu nie sposób słuchaczy zanudzić.

Anna Bartoszewicz

- twierdzi muzyk. - Granie na żywo piosenek z tego albumu jest niesamowitym przeżyciem. Koncerty były dla nas natchnieniem, a publiczność doskonale nas rozumiała. Po prostu, było świetnie!!

Brytyjska Love Parade odwołana

Nie odbędzie się zapowiadana na 21 lipca 2001 roku brytyjska edycja Love Parade. Impreza, która miała się odbyć w Newcastle-Upon-Tyne na północy Anglii, została odwołana, ponieważ władze miasta nie zapewniły warunków bezpieczeństwa, niezbędnych do przeprowadzenia tak wielkiego przedsięwzięcia. Zgodnie z szacunkami, w brytyjskiej Paradzie Miłości miało wziąć udział przynajmniej 500 tys. uczestników. Wśród gwiazd zaproszonych na odwołaną imprezę znajdowali się Fatboy Slim, Sonique i Pete Tong. Główny organizator imprezy, BBC Radio 1, opublikował oficjalne oświadczenie na ten temat w niedzielę, 15 lipca 2001 roku. W dokumencie czytamy m. in.: „Pomimo poważnych wysiłków podjętych przez Radę miasta, z przykrością należy stwierdzić, że nadal nie była ona w stanie dopełnić swych obowiązków. Ze swej strony Radio 1 przygotowywało się do imprezy

przez ponad sześć miesięcy - aby była interesująca i bezpieczna.”

Rada miasta odpowiedziała równie oficjalnym dokumentem, w którym wyrażono rozczarowanie z powodu decyzji o odwołaniu imprezy. Oprócz wielkiej promocji w mediach, miasto straciło około 20 milionów dolarów - na tyle znaczący wpływ z imprezy do kasy miejskiej.

Czas na dorosły image



Britney Spears pragnie uzmysłowić wszystkim, że nie jest już małą dziewczynką. Dziewiętnastoletnia piosenkarka powiedziała o tym podczas konferencji prasowej, promującej koncert dla telewizji HBO, który odbędzie się w listopadzie 2001 roku. Britney oznajmiła słuchaczom, żeby przygotowali się na jej nowy dorosły image, który będzie „szokujący i prowokujący”.

„Corrosion Of Conformity”: w sierpniu album



Weterani amerykańskiej sceny hard core z formacji „Corrosion Of Conformity” zamierzają przypomnieć o swoim istnieniu wydając w sierpniu 2001 roku nowy album koncertowy, zatytułowany „Live Volume”.

Miesiąc później na rynku ukaże się także kasetą wideo i DVD z zapisem scenicznych występów C. O. C. Na pierwszy w dyskografii grupy „Corrosion Of Conformity” album zarejestrowany „na żywo” złoży się 15 kompozycji, wśród których znajdują się najlepsze piosenki grupy: „These Shrouded Temples”, „King Of The Rotten”, „Wisemblood”, „Vote With A Bullet” i „Shelter”.

Moda

Długie koszule



Luźne długie koszule można nosić... zamiast letniego płaszcza

Fot. archiwum

Długie koszule okrzyknięto hitem tego sezonu. Mogą je nosić wszystkie panie, niezależnie od wieku czy sylwetki. Są wygodne, pasują do eleganckich i swobodnych strojów, a do tego świetnie ukrywają mankamenty figury.

Luźne długie koszule można nosić... zamiast letniego płaszcza. Nawet klasyczną marynarkę można zamienić na koszulę z pionowymi zaskawkami i zapięciem na całej

długości, które wydłużą sylwetkę. A do tego żywy kolor i pasek w talii dodadzą kobiecego wdzięku. Prosta koszula z elastycznej bawełny nieco wydłużona doskonale ukryje masywne uda, zwłaszcza w zestawieniu z lekko rozszerzonymi do dołu spodniami. Koszula sięgająca samych kolan z rękawami do łokcia i cienkim paskiem w talii w zestawie ze spodniami 3/4 są niezastąpionym ubiorem na letni wieczór.

Przed lustrem

Jak wybrać odpowiedni tusz?

Idealny ma podkreślać, wydłużać i pogrubiać rzęsy, a do tego nie podrażniać i nie rozmazywać. Dobierając tusz powinnaś dobrać go do typu urody oraz gęstości i grubości rzęs.

Najbardziej uniwersalny jest tusz czarny. Pasuje do każdego koloru oczu i nadaje się na wszystkie okazje. Paniom dojrzałym radzimy jednak wybrać tusz brązowy. Łagodzi rysy i nie podkreśla zmarszczek. Możesz też pomalować końcówki rzęs tuszem w odcieniu tęczy. Na wielkie wyjście zdecydуй się na jakiś odważniejszy kolor, np. srebrny, a nawet biały. Przy zakupie przyjrzyj się dokładnie szczoteczce. Tylko gęste i cienkie włoski o różnych długościach gwarantują udany makijaż oczu. Jeśli twoje rzęsy są rzadkie i cienkie, wybierz maszczkę pogrubiającą. Do krótkich i prostych najodpowiedniejsza bę-



dzie taka, która wydłuża i podkreca. Do rzęs kruchych i łamliwych polecane są tusze z zawartością keratyny oraz witaminami A i E.

Zanim zdecydujesz się na zakup, najpierw wypróbuj tusz. Nie krępuj się poprosić w sklepie o tester.

Warto wiedzieć

Przytul się do drzew

Lato daje wiele okazji do wykorzystywania cudownych mocy natury. Chwila odpoczynku i spaceru wśród drzew mogą zdziałać cuda. Nim pójdziesz do lasu, sprawdź, z którym drzewem najbardziej potrzebujesz kontaktu.

Buk łagodzi lęki, blokady emocjonalne, dodaje pogody ducha.

Kasztanowiec pomaga osiągnąć fizyczną i psychiczną równowagę, zwalcza bezsenność.

Brzoza — uwalnia od niepokoju i agresji, sprowadza optymistyczne myśli, łagodzi bóle mięśni.

Dąb — znany symbol zdrowia i siły, rzeczywiście oddziałuje na

kondycję fizyczną, poprawia krążenie — tym samym zapobiega powstawaniu chorób serca.

Sosna — Jej młode pędy zawierają olejki eteryczne, które działają bakteriobójczo i wykrztuśnie, budzi też chęć do życia i energię.

Lipa — działa uspokajająco, sprzyja skupieniu, przeciwdziała depresji i stymuluje do działania.

Stać przy wybranym drzewie, obejmij pień i oprzyj na nim czoło. Pozostań w tej pozycji kilka minut, głęboko oddychając. Potem przytul się do drzewa plecami. Na końcu połóż się, oprzyj na pniu gołe stopy.

Szkoła kobiet

Edukacja osobista

„Szkoła Kobiet” znajdująca się przy ulicy Justiniški 62, która istnieje już od 10 lat, dba o edukację płci pięknej (i nie tylko) w Wilnie. Jak zaznaczyła Nijolė Butkevičienė, dyrektor szkoły, od niedawna wszyscy się zastanawiają, czy nie muszą tego napisu zmienić, ponieważ szły szkoły bardzo skutecznie zniechęca mężczyzn i chłopców, którym również mają wiele do zaoferowania.

— Szkoła powstała z myślą o dziewczynach i kobietach chętnych wiedzy. Na początku organizowaliśmy kursy kulinarii i obsługi oraz dekoracji stołu. Otóż pierwszymi słuchaczkami „Szkoły Kobiet” były studentki Wileńskiej Szkoły Handlowej oraz innych szkół wileńskich. Dziewczęta chciały nauczyć się czegoś więcej niż proponował im program. Zaczęliśmy więc organizować inne kursy: szycia, makijażu, fryzjerskie, języków obcych — opowiada pani dyrektor.

Chęć obcowania nade wszystko

Zdaniem pani dyrektor, większa część kobiet decyduje się na uczęszczanie na kurs nie tylko z powodu chęci zdobycia wiedzy czy umiejętności, lecz, jak się okazało, najważniejsze jest zwyczajne ludzkie obcowanie.

— Kobiety na ogół łatwiej się odnajdują w coraz to zmieniającej się rzeczywistości, szybciej znajdują pracę, ponieważ nie mają wewnętrznych oporów do zmiany zawodu czy zdobycia nowych umiejętności. Kilka lat temu popularne były kursy o tworzeniu własnego stylu, tendencjach w modzie: jak się ubierać, malować lub czesać. Dziś rynek jest nasycony tego rodzaju informacją — czasopisma, telewizja, różnego rodzaju poradniki sprawiły, że nie ma potrzeby organizowania takich zajęć. Staramy się stale być na czasie, czyli oferujemy usługi aktualne w dniu dzisiejszym. Każdy kurs ma na celu dokształcanie, ale tak naprawdę nie wiadomo, czy w przyszłości nie będzie dla kogoś źródłem dochodów — mówi Nijolė Butkevičienė.

Mężczyzn w „Szkołę Kobiet” jest niewielu, najczęściej preferują kursy masażu czy przedsiębiorczości. Być może mężczyźni uważają, że nauka w tej szkole nie jest prestiżowa? Zobaczymy po zmianie nazwy...

Program „Dialog”

Od września rozpocznie się realizacja projektu pod tytułem „Dialog”, który polega na oświacie rodziców.



„Szkoła Kobiet” jest otwarta dla wszystkich

— W naszym kraju problem ten jest szczególnie aktualny, bowiem dotychczas panuje pogląd, że oświata i kształcenie dorosłych nie są dziedzinami tak ważnymi, by je rozpatrywać na szczeblu państwowym. Nie mamy środków na organizację spotkań z rodzicami, by mogli oni posłuchać wykładów dotyczących aktualnych zagadnień rodzinnych czy wychowawczych. Udział w tego rodzaju programach uczy rodziców nowych sposobów rozwiązywania problemów na podstawie doświadczenia innych, rozwija umiejętność obcowania i dyskusji. Wówczas okazuje się, że to, co dla kogoś było problemem nie do rozwiązania, ktoś inny potrafił rozstrzygnąć bardzo łatwo — mówi Nijolė Butkevičienė.

Jesienią „Szkoła Kobiet” będzie realizowała wspólny projekt z Departamentem Policji, przeznaczony dla kobiet-funkcjonariuszek.

Nauka przez całe życie

Sytuacja życiowa zmusza nas do nauki przez całe życie. Każdy praktycznie zawód wymaga ciągłego dokształcania się. Właśnie tego rodzaju szkoły uczą korzystania z nowoczesnych technologii, wyszukiwania różnych źródeł informacji.

— Osoby zainteresowane dokształcaniem się obecnie mogą przebierać w wielkiej ilości ofert. Chcę podkreślić, że rzeczą niezbędną staje się znajomość języka obcego. Szkoła znajduje się w dogodnym miejscu, jak się mówi „obok domu”,

co wielu zachęca do skorzystania z naszych kursów, tym bardziej że mamy ceny dostępne dla każdej kieszeni. Teraz kobiety są zaganiane, więc dojazd na zajęcia gdzieś do centrum przekreślają już na samym początku. Często słyszę, że czynnikiem przesądającym o zapisie do nas na jakiś kurs są słowa „to przecież pod bokiem”.

Nie ma bariery językowej

— Od zawsze kursy w szkole odbywały się jedynie w języku państwowym, co nie oznacza wcale, że uczęszczają tu tylko Litwinki. Uczą się również Polki, Rosjanki. Osoby mające problemy z litewskim traktują kursy też jako swego rodzaju praktykę językową. Z pewnym oporem, ale zaczynają rozmawiać, najpierw nieśmiało, później coraz pewniej i w wyniku po kilkumiesięcznych kursach posiadają nie tylko nowe umiejętności, ale też niezłą praktykę z języka państwowego. Wykładowcy nie zawsze ustosunkowują się życzyliwie i chętnie służą pomocą i radą — opowiada dyrektor szkoły. W „Szkołę Kobiet” są organizowane kursy przedsiębiorczości, masażu, dobrych manier, kwiaciarzy i wiele innych. Szkoła posiada odpowiedni certyfikat potwierdzony przez Ministerstwo Oświaty i wydaje zaświadczenia potwierdzające ukończenie kursu.

Letnie zajęcia dla dzieci

Szkoła proponuje również cały szereg zajęć i kółek dla dzieci: studium teatralne, muzyczne, zajęcia z języka angielskiego, kółko lalkarskie i wiele innych, cena których wynosi około 60 litów miesięcznie.

— Dzieci są ciekawskie, potrzebują uwagi i wiedzy, dlatego chętnie uczęszczają do naszej szkoły. Przycho- dzą dużo wcześniej przed zajęciami, by przedłużyć spotkanie z ulubioną nauczycielką. Matki wychowujące dzieci mogą w ten sposób ułożyć sobie czas, aby dzieci poznały i nauczyłyby się czegoś nowego, jednocześnie one mogłyby zadbać o siebie, poświęcić czas na zdobycie wiedzy z nowej dziedziny — podsumowuje pani dyrektor.

Alina Sobolewska
Fot. archiwum

Stronę przygotowała Alina Sobolewska



Szkoła proponuje również cały szereg zajęć i kółek dla dzieci: studium teatralne, muzyczne

Polska

Nowi ambasadorzy

Hanna Suchocka, Radosław Sikorski i Stefan Meller zostali zarekomendowani w czwartek przez sejmową Komisję Spraw Zagranicznych na nowych ambasadorów Rzeczypospolitej.

Hanna Suchocka ma zostać ambasadorem w jednym z krajów na Półwyspie Apenińskim. Urodziła się w 1946 roku, jest dr prawa. Zna języki angielski, niemiecki, francuski. Radosław Sikorski ma zostać ambasadorem w jednym z krajów Beneluksu. Urodził się w 1963 roku, ukończył Uniwersytet Oksfordzki, kierunek: nauki polityczne, filozofia i ekonomia. Zna angielski, francuski, rosyjski. Stefan Meller ma być ambasadorem w jednym z państw Europy Wschodniej. Urodził się w 1942 roku, jest profesorem nauk humanistycznych. Zna francuski, angielski, niemiecki, rosyjski.

Prace nad ustawą

Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu przełożono prace nad projektem ustawy o prawie autorskim na przyszły tydzień.

Dwa tygodnie temu, podczas pierwszego czytania projektu, przedstawiciele organizacji kulturalnych zrzeszających artystów zaapelowali do Komisji Kultury, by w całości odrzuciła projekt nowelizacji ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Ich zdaniem nowelizacja godzi w interesy twórców, zapewniając ochronę interesów producentów.

TVP poczeka

Telewizja rozważy, czy prosi Mariana Krzaklewskiego po zakończeniu postępowań sądowych, które toczą się w sprawie rzekomego nielegalnego finansowania kampanii Krzaklewskiego przez PKN Orlen - poinformował rzecznik TVP.

Janusz Cieliszak zwrócił uwagę, że obecnie w sądzie toczą się dwie sprawy przeciwko TVP, wytoczone telewizji przez Krzaklewskiego i PKN Orlen. Jednocześnie - powiedział - trwa niezależne postępowanie prokuratorskie w tej sprawie. Dlatego - według TVP - ewentualne przeprosiny byłyby przedwczesne.

Sondaż OBOP

39 proc. Polaków uważa, że uchodźcom należy pozwolić osiedlić się w Polsce na dłuższy czas, jednocześnie 20 proc. uważa, że powinno się dążyć do wysłania uchodźców do krajów z których przyjechali - wynika z najnowszych sondaży OBOP.

16 proc. respondentów opowiada się za umożliwieniem uchodźcom osiedlenia się w Polsce na stałe. Dążenie do wysłania uchodźców do innych krajów popiera 9 proc. badanych, pozostawienie ich sobie samym - 5 proc.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował Paweł Kobak

Ministrowie G-8 za wysłaniem obserwatorów na Bliski Wschód

Wbrew Izraelowi

Szefowie MSZ krajów G-8 opowiedzieli się wczoraj w Rzymie za „mechanizmem nadzoru przez stronę trzecią” na Bliskim Wschodzie, gdy dojdzie do wyciszenia aktów wrogości - wynika z dokumentu końcowego spotkania.

„Wierzmy, że w tych warunkach mechanizm nadzoru przez stronę trzecią, zaakceptowany przez dwie strony (Izrael i Palestyńczyków), posłuży ich interesom w celu realizacji planu Mitchella” - napisali ministrowie w dokumencie.

„W świetle alarmujących wydarzeń na Bliskim Wschodzie potwierdzamy, że raport Mitchella prezentuje jedyny sposób wyjścia z impasu, powstrzymania eskalacji i wznowienia procesu politycznego” - uznali ministrowie spraw zagranicznych krajów G-8 w dokumencie, przyjętym wczoraj na zakończenie dwudniowego spotkania w Rzymie. Poprzedziło ono szczyt szefów państw i rządów G-8, rozpoczynający się dzisiaj w Genui.

Szybka reakcja

Deklaracja została opublikowana przez ministrów G-8 i odczytana prasie przez włoskiego ministra spraw zagranicznych Renato Ruggiero, który przewodniczył spotkaniu szefów dyplomacji z siedmiu najbogatszych krajów i Rosji.

Zostanie ona przekazana szefom państw i rządów G-8, którzy dzisiaj rozpoczną trzydniową naradę. Bardzo szybko po ogłoszeniu dokumentu zareagował nań Izrael,

który potwierdził swój sprzeciw wobec idei wysłania na Bliski Wschód obserwatorów międzynarodowych, czego domagają się Palestyńczycy i kraje arabskie.

Pomysł ten popiera również Unia Europejska i sekretarz generalny ONZ Kofi Annan.

Przeciwwstawić się ekstremizmowi

Zdaniem ministrów G-8, „okres uspokojenia (na Bliskim Wschodzie) powinien zacząć się możliwie jak najszybciej”. „Należy przeciwwstawić się ekstremizmowi i terroryzmowi, nie mogą one dyktować warunków bezpieczeństwa”.

Ministrowie ostrzegają, że „każda ze stron musi wystrzegać się wszelkiej prowokacji i wszelkiego pobudzania do przemocy”.

„Żadna ze stron nie powinna podejmować działań, które osłabiałyby drugą”.

Przyjęcie tego stanowiska jest wyrazem ustępstwa ze strony Stanów Zjednoczonych, które zaakceptowały zasadę nadzoru międzynarodowego na Bliskim Wschodzie. Dzień wcześniej amerykański sekretarz stanu Colin Powell, po spotkaniu z rosyjskim szefem dyplomacji Igiem Iwanowem, uznał ten mechanizm za „przedwczesny”.

W czasie wspólnej konferencji prasowej ministrów G-8 wczoraj Powell i Iwanow podkreślali jedność członków G-8. „Mamy wspólne podejście. Rosja będzie współdziałać z partnerami ponieważ wszyscy jesteśmy zdecydowani powstrzymać



Zdaniem ministrów G-8, „okres uspokojenia (na Bliskim Wschodzie) powinien zacząć się możliwie jak najszybciej”.
Fot. EPA-ELTA

przemoc” - powiedział rosyjski minister.

W wystąpieniach na konferencji prasowej ministrowie przewidywali, że Izrael odrzuci mechanizm międzynarodowego nadzoru. Obecnie przyjęcie zasady tego mechanizmu przez USA pogłębia izolację Izraela.

Inne tematy

Na konferencji prasowej wczoraj, zamykającej spotkanie, szefowie dyplomacji wyrazili również głębokie zaniepokojenie sytuacją w Macedonii.

Włoski minister Ruggiero wyraził przekonanie, że kraje G-8 powinny dopomóc temu krajowi w znalezieniu drogi prowadzącej do rozmów między stronami konfliktu. W czasie spotkania w Rzymie mini-

strowie dyskutowali ponadto nad szerokim wachlarzem problemów, z ubóstwem i AIDS w Afryce włącznie.

W końcowym komunikacie ministrowie nie wymienili z nazwy amerykańskiego planu obrony antyrakietowej, ale oświadczyli, że „przywiązują wielką wagę do istniejących systemów układów wielostronnych”. Rosja uważa, że obrona przeciwrakietowa może pogwałcić układy w sprawie kontroli zbrojeń zawarte ze Stanami Zjednoczonymi i prowadzić do nowego wyścigu zbrojeń. O różnicach rosyjsko-amerykańskich w tej kwestii dyskutowali w środę sekretarz stanu Colin Powell i minister Igor Iwanow. Iwanow powiedział po tym spotkaniu, że Rosja jest otwarta na konstruktywny dialog.

Jiang Zemin poparł Łukaszenkę —
Solidny sojusznik

Przebywający z wizytą w Mińsku przywódca Chin Jiang Zemin wyraził wczoraj poparcie dla krytykowanego przez Zachód za łamanie praw człowieka prezydenta Białorusi Aleksandra Łukaszenki.

„Szanujemy drogę, którą wybrało białoruskie społeczeństwo. Chiny kierują się zasadą, że każdy kraj ma prawo wybrać własną drogę rozwoju” - powiedział Jiang Zemin w Mińsku.

Białoruś wysoko ceni sobie stosunki z Chinami. Opierają się one na „wspólnocie poglądów w głównych kwestiach międzynarodowych i na budowie nowego ładu na świecie” - powiedział z kolei Łukaszenka.

Podkreślił, że Białoruś podziela pogląd Chin i Rosji w sprawie „nie dopuszczenia do zniszczenia układu ABM” (o obronie antyrakietowej). Podobnie jak Chiny opowiada się za podstawowymi zasadami współpracy międzynarodowej, nieingerowaniem w sprawy innych państw, za suwerennością i integralnością wszystkich krajów świata.

Prezydenci Białorusi i Chin rozmawiali wczoraj - jak podano we wspólnym komunikacie - m.in. o roz-

Ponad tysiąc ludzi utonęło —
Straszna statystyka

1065 osób utonęło w tym roku na Ukrainie. Tylko minionej doby doszło tam do 31 utonięć - podało wczoraj ministerstwo ds. sytuacji nadzwyczajnych.

Według przedstawiciela ministerstwa Wołodomyra Paszynskiego „smutny rekord odnotowano w cza-

szczeniu NATO na Wschód oraz o wypracowaniu nowej globalnej polityki i stworzeniu nowego ładu ekonomicznego.

Według prezydenta Białorusi, stosunki między Mińskiem i Pekinem opierają się na dynamicznych kontaktach handlowo-gospodarczych. W najbliższym czasie oba kraje powinny 2-3-krotnie zwiększyć wzajemną wymianę handlową: jej wielkość powinna osiągnąć poziom 500 mln dolarów rocznie. Białoruś, która dotychczas sprzedawała Chinom jedynie nawóz potasowy i samochody ciężarowe ma nadzieję - wg przedstawicieli jej władz - na rozszerzenie handlu o nowe technologie, łącznie z tymi używanymi przez Chiny w sektorze wojskowym.

Podczas wizyty Jiang Zemina w Mińsku zorganizowano niewielką ok. 10-osobową demonstrację przeciwko polityce Chin wobec Tybetu, jednak szybko została ona rozpedzona przez siły MSW. Jiang Zemin przybył do Mińska wprost z Moskwy, gdzie podpisał układ o przyjaźni z Rosją. Z Mińska ma udać się do Mołdawii, skąd dzisiaj po południu pojedzie na Ukrainę.

sie upalnego w tym roku lipca. W ciągu osiemnastu dni tego miesiąca w wyniku nieszczęśliwych wypadków w wodzie życie straciło 388 osób”.

W ostatnich dniach zdecydowanie wzrosła liczba ofiar wśród młodych ludzi i dzieci.

Małżonka Miloszevicia przybyła do więzienia w Hadze —
Serbska „Lady Makbet”

59-letnia Mira Marković, często jest nazywana serbską „Lady Makbet” za swój wpływ na męża
Fot. EPA-ELTA

Małżonka Slobodana Miloszevicia, Mira Marković, przybyła do więzienia w Hadze, by odwiedzić swojego męża, który czeka na sąd za zbrodnie wojenne.

Ubrana na czarno 59-letnia Mira Marković, często nazywana serbską „Lady Makbet” za swój wpływ na męża, przyleciała wczoraj rano samolotem jugosłowiańskich linii lotniczych na amsterdamskie lotnisko Schiphol. Stamtąd czarnym bmw pod eskortą policji pojechała do więzienia w Hadze. Prawdopodobnie zostanie w Holandii do soboty. Mira Marković, która sama jest politykiem, była uważana za „siłę napędową” kariery Miloszevicia. Za swoje lewicowe poglądy i deklarowaną wiarę w mistycyzm otrzymała przydomek „Czerwona Wiedźma”.

Z mężem nie widziała się od cza-

su, kiedy 28 czerwca został wydany haskiemu trybunałowi ONZ ds. zbrodni wojennych w dawnej Jugosławii i przewieziony do Hagi.

Były prezydent Jugosławii, którego w ostatnim wywiadzie dla chorwackiego magazynu żona określiła jako „słodkiego i miłego” człowieka, jest oskarżony o zbrodnie na ludności albańskiej popełnione w czasie wojny w Kosowie w 1999 r.

Pani Marković zamierza odwiedzać męża każdego dnia pobytu w Holandii.

Otrzymała trzydniową wizę, mimo że jest na sporządzonej przez Unię Europejską czarnej liście krewnych i współpracowników Miloszevicia, którzy nie mają wstępu na terytoria państw Piętnastki. Władze Holandii wydały wizę na prośbę haskiego trybunału.

Młodzież w poszukiwaniu Boga

Taize — to mała wiosna

Taize (czyt.: teze) — mała wioska z klasztorem w południowej Francji, otoczona malowniczymi górami i charakterystycznymi dla Burgundii polami winorośli. Przez cały rok żyjąca własnym, powolnym rytmem, latem niespodziewanie ożywa. Wtedy bowiem zjeżdża się tu młodzież z całego świata, by podczas (najczęściej) tygodnia pobytu poznać nowych ludzi, spróbować odpowiedzieć sobie na nurtujące pytania, odnaleźć siebie i Boga.

W ciągu trzech letnich miesięcy przez Taize przewija się kilkadziesiąt tysięcy osób (wioska może pomieścić 5 tys. osób naraz). Przybywają ze wszystkich kontynentów. Ścisłej mówiąc, ze wszystkich, oprócz Australii. Tam bowiem wakacje przypadają na europejską zimą i wtedy właśnie Taize gości młodych Australijczyków. Chociaż przeważającą większość przybywających do tej francuskiej miejscowości stanowi młodzież, można spotkać także ludzi dorosłych, a nawet całe rodziny z dziećmi nie są tu rzadkością. Przyjeżdżają katolicy, prawosławni, protestanci — ludzie różnych wyznań i konfesji. Bo Taize jest miejscem szczególnym, które swą niepowtarzalną atmosferą oczarowuje każdego, kto był tu choćby raz.

„Zostań z nami”

Wszystko zaczęło się wiele lat temu, jeszcze przed drugą wojną światową. Dwudziestopięcioletni chłopak ze Szwajcarii podróżował po świecie szukając Boga. Wychowany w atmosferze tolerancji dla każdej religii, chciał znaleźć sposób na zjednoczenie ludzi różnych wyznań. Przechodząc przez Taize usłyszał od pewnej staruszki: „Zostań z nami, jesteśmy tak samotni”. Odebrał to jako znak od Boga, że właśnie tam musi się zatrzymać. Zamieszkał we wsi jako brat Roger. W czasie wojny udzielał schronienia Żydom i uciekinierom. Potem, przesładowany przez gestapo, na pewien czas opuścił Taize, a po powrocie chował u siebie z kolei Niemców.

Powstanie klasztoru

Po pewnym czasie do brata Rogera zaczęli przyłączać się inni zakonnicy. Było ich coraz więcej, aż w końcu powstało bractwo Taize. Bracia prowadzili skromny tryb życia — trzy razy dziennie spotykali się przy modlitwie, pozostałą część dnia pracowali. Obowiązywała zasada aktualna do dziś — zakonnicy żyją wyłącznie z pracy własnych rąk — sprzedają wyroby ceramiczne, książ-

ki, obrazy. W latach 60. zorganizowano pierwszy zjazd młodzieży w Taize. Z czasem takie spotkania stały się tradycją i przetrwały do naszych czasów.

Dzisiaj bractwo Taize gromadzi około 100 braci i kilkanaście siostr, a sama wioska ma zaledwie garstkę stałych mieszkańców. Wszystko jest tu bowiem przystosowane do przyjęcia pielgrzymów.

Zmora Taize — kolejki

Większą część terytorium stanowią ogromne pola namiotowe i baraki. Warunki mieszkalne są skromne, ale wystarczająco wygodne. Obok każdego pola namiotowego znajdują się toalety i prysznice, duże namioty są wyposażone w elektryczność. Goście wioski nie muszą się też martwić o stołowanie. Za symboliczną opłatą można tu kupić kupony na cały tydzień, za które codziennie otrzymuje się obiad i kolację. Śniadania i podwieczorki nic nie kosztują, a kto ma cierpliwość stania w przydługich kolejkach, które są bodajże jedyną wadą Taize, może otrzymać nawet kilka porcji.

Flirt przy sprzątaniu toalety

Wszystkie prace, związane ze sprzątaniem, gotowaniem, przygotowaniem świątyni do modlitw, wykonują sami młodzi. W tym celu są nawet tworzone grupy pracy, gdzie „zmieszana” jest młodzież różnych narodowości. Zbyszek, który już kilka razy był w Taize, wspomina, że zadania w „grupie pracy” nieraz na początku przerażają.

— Pamiętam, jak pewnego razu moje koleżanki zostały przydzielone do grupy, mającej... czyścić toalety — opowiada ze śmiechem. — Omal nie płakały z rozpaczy. Ale gdy spotkałem je nazajutrz, promieniały ze szczęścia. Okazało się, że razem z nimi w grupie są jacyś szalenie przystojni Portugalczycy, z którymi natychmiast się zaprzyjaźnili.

I rzeczywiście, w Taize nie brak ani zawieranych na każdym kroku znajomości, ani nawet flirtów.

— Poznawałem tylu ludzi, że po prostu nie sposób zliczyć — wspomina Mirek, który już był w Taize. Wybiera się tam również w tym roku. — Zapoznać się można dosłownie wszędzie — w łazience, w kolejce po jedzenie, podczas spaceru.

A propos spacerów — naprawdę warto je odbywać. Wioska jest położona w bardzo malowniczej miejscowości. Otaczają ją piękne, naturalnie ukształtowane parki, lasy, jest nawet wodospad.

Rywalizacja w... śpiewaniu

Także ci, którzy od odosobnienia na łonie przyrody wolą aktywny odpoczynek w towarzystwie, znajdują tu coś dla siebie. Światła w namiotach i barakach są gaszone o 22-ej, ale kto nie ma ochoty na ciszą nocną, może wybrać się do tzw. Ojaku. Tu można napić się piwa albo prawdziwego francuskiego wina, zjeść pizzę lub loda. Poza tym naprawdę nie będzie czasu na nudę, bo wieczorem Ojak rozbrzmiewa śpiewami pełnych temperamentu Włochów, śmiechem i zabawą. Ludzie tańczą, bawią się,



Skromny ołtarz i tysiąc świec — to niesamowite wrażenie

opowiadają nawzajem o swoich krajach.

— Zabawa w Ojaku jest doskonała — zapewnia Marzena. — Wszyscy śpiewają swe tradycyjne piosenki, jest nawet pewnego rodzaju przyjazna konkurencja. Pamiętam, gdy byłam we Francji, nasza grupa z Wilna była bardzo rozśpiewana. W Ojaku wywoływalibyśmy niemałe zamieszanie. Zaś obok nas swój „obóz” mieli Włosi. Ludzie innych narodowości nie zbierali się już w swoim gronie, lecz przychodzili posłuchać nas lub Włochów. Ale po pewnym czasie już nawet Włosi zrezygnowali ze swoich popisów, za to z ogromnym zapalem zaczęli nam sekundować. To było naprawdę niezwykle — po jakimś czasie ludzie podchodzili do nas wprost na ulicy i mówili, jak to pięknie śpiewamy, jaką to mamy ekspresję. Chyba nigdy tego nie zapomnę.

Ołtarz z tysiącem świec

Jednakże, mimo licznych atrakcji i przyjemności, w Taize najbardziej akcentowane są sprawy duchowe. Trzy razy dziennie ogromny dzwon, stojący w centrum wioski, nawołuje do modlitwy w wielkim kościele. Nie jest to tradycyjna msza. Aneta, jeżdżąca co roku do Taize, opowiada:

— Kościół jest tak duży, że podzielono go na sektory. Wszyscy sadowią się na podłodze tak jak im wygodnie. W chwili rozpoczęcia modlitwy zostają podniesione ściany, oddzielające sektory i ukazuje się ołtarz. Dotychczas pamiętam okrzyk zachwyty, który wyrwał się mnie i moim kolegom, gdy po raz pierwszy go zobaczyliśmy. Jest niezwykle skromny — zawieszony jedynie udrapowaną czerwoną materią i otoczony dookoła tysiącem świec. Sprawa jednak niesamowite wrażenie.

Jedyną modlitwą, odmawianą podczas spotkań w kościele jest „Ojciec nasz”. Poza tym są śpiewane krótkie pieśni, czytane Słowo Boże, rozmyśla się w ciszy. Po modlitwie wszyscy rozchodzą się na spotkania w grupkach, by rozważać Ewangelię. Takie spotkania rozpoczyna zwykle wprowadzenie jednego z braci, po którym następują rozmowy. Nie ma dyskusji, bo nikt nie próbuje przekonać innych do swego zdania, narzucać własnej opinii. Każdy wypowiada po prostu swoje przemyślenia, dzieli się nimi z innymi. Zresztą, jeśli nie ma na to ochoty, może tylko słuchać, co mają dopowiedzenia in-

ni. W Taize istnieją też „grupy ciszy”. Ludzie, uczęszczający do nich, przez cały tydzień mieszkają oddzielnie. Dnie spędzają na kontemplacji, rozważaniu Słowa Bożego, spotykają się jedynie z mnichami.

Nie wszystkich stać na wyjazd

Miłośnicy Taize także po powrocie do domów starają się kontynuować tradycje tam zaszczerpione. Gromadzą się w parafiach na wspólnych modlitwach, takich jak we Francji. W Wilnie spotkania wspólnoty Taize odbywają się w każdy piątek o 17.30 w kościele Ducha Świętego oraz w Nowej Wilejce, w kościele św. Kazimierza, we wtorki o 19.00. Narodowość nie stanowi problemu, bo modlitwy i kanony odprawiane są w trzech językach. Spotkania są pewnego rodzaju przygotowaniem do letniego wyjazdu do Francji. Jednak nie wszystkich stać na podróż. Niektórzy są bardzo zaangażowani, sumiennie uczęszczają na spotkania, ale na wyjazd nie mają pieniędzy. Inni starają się je zarobić, pracując latem lub oszczędzając przez cały rok. Organizatorzy ciągle szukają sponsorów, niestety, z małym skutkiem.

— Może dzięki „Kurierowi” znajdzie się jakiś przedsiębiorca, który choćby w pewnym stopniu zechciał

sfinansować nasz wyjazd — mają nadzieję wierni.

Oprócz letnich zjazdów w Taize, wspólnota organizuje też coroczne sylwestrowe spotkania w wielkich miastach Europy. Odbyły się już one, m. in., w Paryżu, w Warszawie i Barcelonie, w tym roku planowany jest zjazd młodzieży w Budapeszcie.

Kto był tam chociaż raz...

— Dobrze, że przy okazji religijnych spotkań można zwiedzić kawał świata, poznać interesujących ludzi — mówi Zbyszek. — Pracując w szkole jako nauczyciel religii „propagowałem” wśród uczniów Taize, przytaczając takie właśnie argumenty — że droga prowadzi przez Pragę (gdzie tanie piwo), przez całe Niemcy i kawał Francji, że przy okazji można zwiedzić Paryż. Bardzo mnie wzruszyło, gdy wyjeżdżając z Taize usłyszałem od nich, że to, co spotkali w tej małej wiosce, było lepsze i ważniejsze od wszystkiego, czego doświadczali po drodze. Niedawno Taize odwiedził papież Jan Paweł II. Swoje przemówienie do braci rozpoczął słowami: „Taize — to mała wiosna”. Każdy, kto był tam chociaż raz, zrozumie, co miał na myśli.

Małgorzata Kozicz
Fot. autor



Tu rozpoczyna się mała wiosna



Wioskę otaczają parki, lasy, wodospad

Sprintem

● Piłkarze Brazylii, obrońcy tytułu, pokonali w Cali Paragwaj 3:1, a Peru wygrało z Meksykiem 1:0 w ostatnich meczach grupy B turnieju Copa America. Brazylija, Meksyk i Peru zakwalifikowały się do ćwierćfinałów. Oprócz nich miejsce w 1/4 finału wywalczyły Kolumbia i Chile (grupa A). Po dwóch kolejkach w grupie C prowadzą zespoły Kostaryki i Urugwaju (po 4 pkt), które już także są w kolejnej fazie turnieju.

● Gaizka Mendieta podpisał w środę kontrakt z Lazio Rzym wysokości 8 miliardów peset (48 mln euro). Hiszpan, który dotychczas występował w FC Valencia, stał się czwartym najdroższym piłkarzem świata. Lazio zapłaci tę sumę Valenci w czterech ratach. Mendieta będzie zarabiał w rzymskim klubie 700 mln peset rocznie (4,2 mln euro). Podpisał czteroletni kontrakt.

● Piłkarze Herthy BSC Berlin awansowali do finału rozgrywek o Puchar Ligi Niemieckiej. W spotkaniu półfinałowym zespół ze stolicy zwyciężył w Augsburgu mistrza kraju – Bayern Monachium 1:0. Jedyną bramkę w 39 minucie gry zdobył Michael Preetz. W sobotnim finale przeciwnikiem Herthy będzie wicemistrz Niemiec – Schalke 04 Gelsenkirchen, który w półfinale pokonał Borussię Dortmund 2:1.

● Trzecie zwycięstwo odniosły litewskie koszykarki na odbywających się w kanadyjskiej Ottawie Igrzyskach Frankofońskich. Tym razem pokonały one reprezentację Słowenii 75:71 i z kompletem punktów przewodzą w grupie A. W grupie B, także z kompletem punktów prowadzą Polki, które pokonały w trzeciej rundzie Maroko 61:51.

● Wicemistrz Niemiec w piłce nożnej – Schalke 04 Gelsenkirchen – podpisał czteroletni kontrakt z argentyńskim obrońcą Anibałem Samuelem Matellanem. Nie zostały ujawnione żadne szczegóły finansowe umowy pomiędzy Schalke a poprzednim klubem Argentyńczyka – Boca Juniors Buenos Aires. W drużynie trenera Huuba Stevensa występuje dwóch obrońców reprezentacji Polski – Tomasz Waldoch i Tomasz Hajto.

● Shaquille O'Neal powiedział, że przepis zezwalający na obronę strefową, który będzie obowiązywał od nowego sezonu rozgrywek, jest zły dla NBA. „To głupi, wręcz idiotyczny przepis – powiedział o obronie strefowej Shaquille O' Neal. – Myślę, że ta grupa starych ludzi „na górze”, która zdecydowała o wprowadzeniu tego przepisu, powinna zrezygnować z posad. Ich rezygnacja i zatrudnianie wielu młodych graczy to najlepszy sposób na uatrakcyjnienie ligi”.

● Złoty medal IX pływackich mistrzostw świata w Fukuoce na dystansie 10 kilometrów na otwartym akwenie zdobył Jewgienij Bezruczenko. Jest to już drugi medal rosyjskiego zawodnika w tej imprezie. W poniedziałek Bezruczenko zdobył w Fukuoce srebro na dystansie o połowę krótszym. Ostatnia konkurencja w pływaniu długodystansowym – 25 km zaplanowana jest na sobotę.

Armstrong wygrał jedenasty etap

Kolarz z innej ligi

Amerikanin Lance Armstrong (US Postal) wygrał jedenasty etap wyścigu kolarskiego Tour de France – jazdę indywidualną na czas z Grenoble do Chamrousse i jest na dobrej drodze do odniesienia trzeciego z rzędu zwycięstwa w imprezie.

Na 32-kilometrowej górskiej trasie, której meta usytuowana była w położonym na 1730 m n. p. m ośrodku narciarskim Chamrousse, Armstrong wyprzedził o minutę Niemca Jana Ullricha (Telekom) oraz o 1.35 Hiszpana Josebę Belokiego (ONCE).

– Przed wyścigiem odcinek dzisiejszej „czasówki” przejechałem sześć lub siedem razy. Dzisiaj czułem się jakby trasa była przygotowana specjalnie dla mnie. Ale po wczorajszym morderczym wysiłku nie spodziewałem się, że pojedę tak dobrze. Do zwycięstwa miałem niesamowitą motywację – na mecie czekała na mnie żona z synem – powiedział po etapie Lance Armstrong.

Amerikanin, którego żona jest w ciąży i spodziewa się bliźniaków, poinformował, że wieczorem w hotelu lekarz przeprowadzi odpowiednie badania i oboje rodzice poznają płeć dzieci.

– Lance często podkreśla, że

to ja mam największy talent do uprawiania kolarstwa. Dzisiaj po raz kolejny udowodnił, że albo jest w błędzie albo prawi mi komplementy przez skromność. Ja jestem pewien, że to właśnie on jest największym kolarskim talentem i w nim drzemie największy potencjał. Po raz drugi z rzędu pokazał dziś próbkę swoich nieprzeciętnych możliwości. Dałem z siebie wszystko, a przegrałem z nim o minutę – przyznał na mecie Niemiec Jan Ullrich.

– Wyczyny Armstronga są niesamowite. On chyba jeździ w innej lidze, w innej klasie niż wszyscy pozostali kolarze – ocenił Francuz Christophe Moreau, który podczas tegorocznego TdF wygrał prolog.

Wyniki 11. etapu: 1. Lance Armstrong (USA/US Postal), 2. Jan Ullrich (Niemcy/Telekom) 1.00 straty, 3. Joseba Beloki (Hiszpania/ONCE) 1.35, 4. Roberto Laiseka (Hiszpania/Euskaltel) 2.03, 5. Oscar Sevilla (Hiszpania/Kelme) 2.24, 6. Igor Gonzalez Galdeano (Hiszpania/ONCE) 2.31, 7. Santiago Botero (Kolumbia/Kelme) 2.43, 8. Christophe Moreau (Francja/Festina) 3.00, 9. Sven Montgomery (Szwajcaria/La Francaise) 3.07, 10. Stefano Garzelli (Włochy/Mapei) 3.08.

Liga Mistrzów w piłce nożnej

FBK Kaunas odpada

Nie udało się piłkarskiemu mistrzu Litwy, FBK Kaunas, awansować do następnej rundy Ligi Mistrzów. W pierwszej rundzie kwalifikacji rywalizowało 20 mistrzów krajowych. Dziesięciu zwycięzców zagra w drugiej rundzie kwalifikacji.

Litewscy piłkarze zremisowali w środę w Kownie z zespołem Sloga Jugomagnat Skopje z Macedonii 1:1. Wynik ten był porzystny dla przeciwnika litewskiej drużyny, gdyż pierwszy mecz, w Macedonii, zakończył się również remisem 0:0.

Wyniki meczów rewanżowych: Skonto Ryga (Łotwa) – F91 Dudelange (Luksemburg) 0:1 (6:1), Vlla-

znia Szkodra (Albania) – KR Reykjavik (Islandia) 1:0 (1:2), Żeljeznica Sarajewo (Bośnia i H.) – Lewski Sofia (Bułgaria) 0:0 (0:4), Torpedo Kutaisi (Gruzja) – Linfield FC (Irlandia Płn.) 1:0 (0:0), Sheriff Tiraspol (Moldawia) – Araks Ararat (Armenia) 2:0 (1:0), FBK Kaunas (Litwa) – Sloga Jugomagnat Skopje (Macedonia) 1:1 (0:0), Sławia Mozyr (Białoruś) – VB Vagur (Wyspy Owcze) 5:0 (0:0), Levadia Maardu (Estonia) – Bohemians FC Dublin (Irlandia) 0:0 (0:3), FC Szamkir (Azerbejdżan) – Barry Town (Walia) 0:1 (0:2), FC Haka Valkeakoski (Finlandia) – Valletta FC (Malta) 5:0 (0:0).

Mistrzostwa świata pięcioboistów

Brązowy medal dla Polaków

Polacy zdobyli brązowy medal w rywalizacji sztafet mistrzostw świata w pięcioboju nowoczesnym, które odbywają się w angielskim Millfield. Reprezentanci Litwy natomiast uplasowali się na 5. pozycji. Tytuł mistrzowski wywalczyli Węgrzy, którzy wyprzedzili Szwedów.

Polacy i Litwini rozpoczęli niezbyt szczęśliwie – zajęli odległe miejsca w strzelaniu. Pomimo sporych strat ze strzelnicy Polacy nie załamali się. Fechtowali wzorowo, na szermierczej planszy i ostatecznie w szermierce okazali się najlepsi. Litwini wspólnie ze Szwecją uplasowali się na czwartej pozycji w tej konkurencji.

Na pływalni Litwini zajęli piątą pozycję, natomiast „biało-czerwoni” uzyskali trzeci czas dnia. Czwarła próba – jazda konna okazała się najtrudniejszą niemal dla wszystkich zawodników.

Publiczność ze zgrozą przyglądała się poczynaniom jeźdźców. Co chwila trzeba było rozbudowywać rozbite przeszkody, drągi były strąca-

ne regularnie, co raz któryś z pechowców spadał z konia, którego potem próbował łapać po całym parcourse.

Reprezentanci Litwy byli bezkonkurencyjni na trasie crossu, zdecydowanie pokonując wszystkie inne zespoły. Najbliżej ich w biegu uplasowali się Polacy.

Wyniki: strzelanie – 1. Węgry 1144 pkt, 3. Białoruś 1096, 4. Szwecja 1096, 5. Ukraina 1084; szermierka – 1. Polska 892, 2. Węgry 868, 3. Białoruś 796, 4. Litwa, Szwecja po 736; pływanie – 1. Chiny 1304, 2. Białoruś 1288, 3. Polska 1276, 4. Węgry 1228, 5. Litwa 1224; jazda konna – 1. Szwecja 983, 2. Ukraina 965, 3. Węgry 962, 4. Włochy 906, 5. W. Brytania 858; bieg – 1. Litwa 1252, 2. Polska 1176, 3. Ukraina 1152, 4. Egipt 1132, 5. Szwecja 1120.

Wyniki końcowe: 1. Węgry – 5230 pkt, 2. Szwecja – 5131, 3. Polska – 5075, 4. Białoruś – 5014, 5. Litwa – 4998, 6. Ukraina – 4973, 7. Włochy – 4834, 8. Meksyk – 4813, 9. Niemcy – 4669, 10. Czechy – 4608.



Na jedenastym etapie wyścigu Tour de France – jazdzie indywidualnej na czas kolarze ścigali się aa 32-kilometrowej górskiej trasie
Fot. EPA-ELTA

Klasyfikacja generalna: 1. Simon (Francja/Bonjour), 2. Kiwiliew (Kazachstan/Cofidis) 11.01 straty, 3. Armstrong 13.07, 4. Beloki 16.17, 5. Ullrich 16.41, 6. Moreau 18.21, 7. Gonzalez Galdeano 19.05, 8. Sevilla 19.31, 9. Botero 21.35, 10. O'Grady (Australia/Credit Agricole) 21.48.

W drugiej rundzie rywalizować będzie 28 zespołów – dziesięć awans uzyskało w pierwszej rundzie, a 18 pozostałych zostało przez UEFA rozstawionych. Osiem drużyn, które rywalizację w LM rozpoczną od drugiej rundy kwalifikacji zagra między sobą. Pierwsze spotkanie drugiej rundy kwalifikacji odbędzie się 25 lipca, a rewanż 1 sierpnia.

Zestaw par 2. rundy kwalifikacji LM: Anderlecht Bruksela (Belgium) – Sheriff Tiraspol (Moldawia), Szachtar Donieck (Ukraina) – FC Lugano (Szwajcaria), Ferencvaros (Węgry) – Hajduk Split (Chorwacja), Bohemians FC (Irlandia) –

Halmstad BK (Szwecja), Torpedo Kutaisi (Gruzja) – FC Kopenhaga (Dania), Omonia Nikozja (Cypr) – Crvena Zvezda Belgrad (Jugosławia), FC Haka Valkeakoski (Finlandia) – Maccabi Hajfa (Izrael), Lewski Sofia (Bułgaria) – Brann Bergen (Norwegia), Galatasaray Stambuł (Turcja) – Vllaznia Szkodra (Albania), FC Porto (Portugalia) – Barry Town (Walia), Steaua Bukareszt (Rumunia) – Sloga Jugomagnat Skopje (Macedonia), Skonto Ryga (Łotwa) – Wisła Kraków (Polska), Sławia Mozyr (Białoruś) – Inter Bratysława (Słowacja), Maribor Teatonic (Słowenia) – Glasgow Rangers (Szkocja).

Samaranch w szpitalu

Zmęczenie przewodniczącego

Juan Antonio Samaranch, były przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, znajduje się w szpitalu w Lozannie z powodu, jak napisali w komunikacie lekarze, „krańcowego wyczerpania”.

W komunikacie zapowiedziano również, iż w ciągu kilku godzin podane zostaną bliższe dane na temat zdrowia Samarancha.

Pierwsze informacje wskazywały na to, że trafił on do szpitala w środę. Dopiero później ujawniono, że hospitalizacja nastąpiła we wtorek wieczorem.

Dyrektor Generalny MKOl Francois Carrard poinformował, że Samaranch miał problemy z oddychaniem, które zdarzały mu się już wcześniej. Według Carrarda, stan zdrowia byłego przewodniczącego uległ znacznej poprawie już w ciągu nocy spędzonej w szpitalu.

Samaranch poczuł się źle pod-

czas udzielania wywiadu hiszpańskiej stacji radiowej. Była to jedna z wielu rozmów, jakie przeprowadzono z nim po powrocie z Moskwy.

W rosyjskiej stolicy, jak ocenił Carrard, przewodniczący MKOl miał bardzo pracowity plan dnia. Wpływ na zmęczenie Samarancha miał również upał panujący w stolicy Rosji i brak klimatyzacji w większości moskiewskich budynków.

Jest bardzo prawdopodobne, że Samaranch będzie nieobecny na dzisiejszej ceremonii oficjalnego przekazania władzy w MKOl swojemu następcy, Belgowi Jacquesowi Rogge.

81-letni Hiszpan, który w poniedziałek zakończył 21-letni okres kierowania światowym ruchem olimpijskim, pełni obecnie funkcję honorowego przewodniczącego MKOl.



PIĄTEK 20. VII

LRT

6.00 Dzień dobry
7.35 S. „Okres przemian”
18.00 Wiadomości
18.10 Wiadomości (ros.)
18.20 S. „Okres przemian”
18.45 Telekatalog
18.50 Dziecięcy klub
19.15 „Perlas”
19.20 Ekologia
19.50 W kręgu kultury etnicznej
20.20 Prosto i jasno
20.30 Panorama
21.00 Aktualny wywiad
21.10 Ostatnie skrzyżowanie
21.50 Pytanko
22.00 Sport
22.10 S. „Kryminalna policja”
23.00 Wiadomości wieczorne
23.05 S. „Taksówkarze”
23.45 Salon muzyczny

LNK

7.05 Nos
7.35 Film anim. dla dzieci
8.00 S. „Bez domu jest źle”
8.25 S. „Dziki księżyc”
9.15 S. „Miłosne pocałunki”
10.05 Filmy anim. dla dzieci
10.50 S. „Żołnierska kasza”
11.15 S. „Potajemne życie mężczyzny”
11.30 S. „Louisa i Clark. Nowe przygody Supermana”
12.30 Film fab. „Długa droga do domu” - USA, 1998
14.25 S. „Piątka”
15.15 Filmy anim. dla dzieci
16.05 S. „Bez domu jest źle”
16.35 S. „Miłosne pocałunki”
17.25 S. „Dziki księżyc”
18.20 Wiadomości rowerowe
18.30 S. „St. Trópez”
19.30 Wiadomości
20.00 Wiadomości rowerowe
20.15 „Pijesz Jacobs i znów wygrywasz”
20.30 S. „Sąsiedzi”
21.00 Komedia „Wszyscy się śmieją” - USA, 1981
23.15 Thriller „Dusze, które zawiniły” - USA, 1995
0.50 Wiadomości rowerowe
1.00 S. „Kamieńskaja”

BTV

7.00 Program muz.
8.00 Krwawa fala
8.10 Przekrój
8.25 S. „Zorro”
8.50 S. „Luz Maria”
9.35 S. „Miasteczko kwaszonej kapusty”
10.00 S. „Valeria”
10.45 S. „Miłosne sidła”
11.30 O samochodach
12.00 S. „Atomowy pociąg”
12.45 S. „Razem”
13.10 Thriller „Wilcza nora”

14.55 Jestem z wami
15.25 Karuzela
16.25 S. „Max i Molly”
16.50 S. „Zorro”
17.15 S. „Valeria”
18.05 S. „Luz Maria”
18.55 S. „Miłosne sidła”
19.45 Dzisiaj
20.15 S. „Najstrzejsze kadry świata”
20.45 Thriller „Ostatnia kradzież”
22.25 Krwawa fala
22.35 Thriller krym. „Wisdom”
0.25 S. erot. „Eden”
0.55 Thriller psych. „Czerwone znaki” - USA, 1992

3

7.35 S. „Batman”
8.00 S. „Jesteś moim losem”
8.45 S. „Obejmij mnie”
9.30 S. „Uroczy i dzielni”
9.55 S. „Siódme niebo”
10.45 S. „Niebo Afryki”
11.15 Przepisy Roberta
11.20 TV „Lietuvos rytas”
12.05 Komedia „A ty myślałeś, że twoi rodzice są dziwni”
13.35 S. „Złota rączka”
14.00 S. „Felicity”
14.45 S. „Batman”
15.15 S. „Simpsonowie”
15.40 S. „Siódme niebo”
16.25 S. „Uroczy i dzielni”
16.55 Przepisy Roberta
17.00 S. „Jesteś moim losem”
17.50 S. „Obejmij mnie”
18.45 Wiadomości
19.10 Show Šapranaukasas
19.45 S. „Grybauskasowie”
20.15 Komedia „Era odurzenia” - USA, 1993
22.00 Wiadomości
22.10 Koncert Eltona Johna
23.50 Film fab. „Kuszenie: trzy opowiadania z wnętrza świątyni” - USA, 1992

W

8.00 Z Wilna
8.20 Film fab. „Klęska”
9.55 Muzyka
10.15 Dzień po dniu
11.50 Film dok.
13.00 „Siegodnia”
13.30 Film fab. „Naprzód, elewi”
14.50 Muzyka
15.40 Film fab. „Moja miłość” - Białoruś, 1940
17.00 „Siegodnia”
17.35 Dla sadowników
18.05 Muzyka
18.30 Z Wilna
19.00 „Siegodnia”
19.40 „Niedziela”
20.00 Telefon „Niedzieli”
20.30 Skandale
22.00 Z Wilna
22.20 Zgąście światło!
22.35 Patrol drogowy
22.50 S. „Blaski i cienie życia kurtyzan”

11

dworów
19.00 Puls Wilna
19.55 Oferta
20.00 Weterynaria
20.30 Studio prawnicze
21.00 Świat kobiety
21.30 Puls Wilna
22.30 Film fab. „Wiatr wolności”

7

7.00 Wiadomości
7.15 S. „Powietrzne zamki”
9.10 Film anim.
9.20 Nie jesteśmy głupi
9.50 Bibliomania
10.00 Wiadomości
14.55 Jerałasz
15.00 S. „Cienie znikają w południe”
16.00 Wiadomości
16.20 Film dok.
16.50 S. „Powietrzne zamki”
17.50 Pole cudów
19.00 Czas
19.40 Film fab. „Dosier człowieka w mercedesie”
22.10 Wiadomości
22.30 Komedia „Pluskanie się”
0.25 Realna muzyka

PTP

7.00 Wiadomości
7.15 Dwa fortepiany
8.00 Moja rodzina
9.00 Wiadomości
9.30 S. „Santa Barbara”
15.00 Wiadomości
15.30 S. „Zwyczajne prawdy”
16.00 S. „Granica państwa”
17.00 Urolop z Anchlage
18.00 Wiadomości
18.30 Z Moskwy
18.50 Koncert
20.50 Film fab. „Kruk-3”
22.50 Mistrzostwa świata w sportach wodnych
23.35 Gorąca dziesiątka

TVPOLONIA

7.00 Dary losu - koncert Ryszarda Rynkowskiego
7.40 Od Essen do Tuchomia - reportaż
8.00 „Złotopolscy” - telenowela
8.30 Wiadomości
8.40 S. anim. „Bolek i Lolek na wakacjach”
8.50 Lekcja tańca - program dla dzieci
9.00 S. anim. „Mapeciątka”
9.30 „Trzy serca” - film fab.
11.00 Gala piosenki rodzinnej
11.50 „E-16” - film anim.
12.00 Wiadomości
12.10 Garncearstwo - reportaż
12.35 „Chłopcy Podhalanie” - film dok.
13.10 „Złotopolscy” - telenowela
13.40 Tygodnik polityczny

Jedynki
14.25 Duchy, zamki, upiory: Duchy oporowskiego zamku - reportaż
15.00 Wiadomości
15.10 Spotkania z gwiazdą: Halina Frąckowiak
16.00 Panorama
16.10 Z Tintilo dookoła świata - program
16.25 S. „Trzy dni aby wygrać”
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedynki
17.30 Mini wykłady o maxi sprawach
17.45 „Male ojczyzny, ... i Twoja mowa

17.50 Cię zdradza” - film dok.
18.20 Telezakupy
18.35 „Złotopolscy” - telenowela
19.00 Hity satelity
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
19.55 Pogoda
19.57 Sport
20.00 S. „Wielki Bellheim”
21.00 Zwierzenia kontrolowane
21.30 Wieczór Gwiazd: Ewa Bem
22.05 Aziotaż biletów na czas - film
22.30 Panorama
22.50 Sport-telegram
23.00 Porozmawiajmy
24.00 Przeboje klasyków
0.30 Monitor Wiadomości

POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie
7.00 S. „Power Rangers”
7.25 Polityczne graffiti
7.40 S. „MacGyver”
8.35 S. przyg. „Xena, wojownicza księżniczka”
9.25 S. komed. „13 posterunek”
9.55 S. komed. „Przyjaciele”
10.20 S. obycz. „Czulość i kłamstwa”
10.50 S. obycz. „Dziki księżyc”
11.40 S. obycz. „Cud miłości”
12.35 S. obycz. „Słodka trucizna”
13.35 Disco Polo Live
14.30 S. komed. „Graczykowie”
15.00 S. anim. „Pokemon”
15.30 Informacje
15.45 Eurotel - magazyn Unii Europejskiej
15.55 S. „MacGyver”
16.45 S. przyg. „Xena, wojownicza księżniczka”
17.35 S. obycz. „Cud miłości”
18.30 Informacje + Publicystyka
18.55 Hoop Sport
19.00 S. obycz. „Dziki księżyc”
20.00 S. obycz.

„Czulość i kłamstwa”
20.30 S. komed. „Graczykowie”
21.00 „Parszywa dwunastka: fatalna misja” - film fab.
21.30 Losowanie LOTTO
22.50 Informacje i biznes informacie
23.10 Prognoza pogody
23.15 Polityczne graffiti
23.30 S. komed. „Ally McBeal”
0.25 „Wojny robotów” - film fab.
1.50 Playboy
2.50 Muzyka na bis

RTL7

6.00 Teledyski
7.15 Odjazdowe kreskówki
8.30 S. komed. „Rodzina Potwornickich”
8.55 S. młodz. „Potwór z bagien”
9.20 Ukryta kamera
9.40 Teleshopping
10.15 „Trzy razy Zofia” - telenowela
11.00 S. młodz. „Moje drugie ja”
11.25 „Perla” - telenowela
12.30 Teleshopping
13.35 S. polic. „Szczury nabrzeża”

14.25 Gra w przeboje - teleturniej
14.55 „Trzy razy Zofia” - telenowela
15.45 Odjazdowe kreskówki
17.00 S. komed. „Rodzina Potwornickich”
17.25 S. młodz. „Potwór z bagien”
17.50 Ukryta kamera
18.15 S. młodz. „Moje drugie ja”
18.40 W akcji - magazyn sensacji
19.05 S. polic. „Szczury nabrzeża”
20.00 „Nadzieja przychodzi o świcie” - dramat
22.00 „Pocalunek mordercy” - thriller
23.40 S. sensac. „McCall”
0.30 „Nadzieja przychodzi o świcie” - dramat
2.20 „Pocalunek mordercy” - thriller
3.50 Teleshopping

4
TV4

6.25 Strefa P - program muz.
7.00 Super VIP - magazyn
7.30 Muzyczne listy - magazyn muz.
8.20 Serial anim.
8.45 S. anim. „Eek! straganza”
9.15 S. anim. „Bobby kontra wapniaki”
9.45 Amazonki - reality show
10.45 S. sensac. „Stan wyjątkowy”

11.45 S. sensac. „Na południe”
12.40 S. przyg. „Młody Indiana Jones”
13.40 Super VIP - magazyn
14.10 Strefa P - program muz.
14.45 Muzyczne listy - magazyn muz.
15.45 S. „Super Mario Brothers 2”
16.15 S. anim. „Gęsia skórka”
16.45 S. komed. „Przygody rodziny Addamsów”
17.15 Amazonki - reality show
17.45 Dziennik
18.00 Program publicystyczny
18.15 S. anim. „Różowa Pantera”
18.30 S. komed. „Oni, ona i pizzeria”
19.00 S. sensac. „Na południe”
20.00 S. komed. „Świat według Kiepskich”
20.30 Amazonki - reality show
21.30 „Podejrzeni” - film sensac.
23.40 Amazonki - reality show
0.55 „Zabójca z autostrady” - dramat krym.
3.55 Spotkajmy się - program rozr.
4.25 Muzyczny VIP - magazyn muz.

TVP1

7.00 S. „Plebania”
7.25 S. anim. „Lulu Show”
7.55 Ela - encyklopedia lata dla dzieci
8.05 A ja jestem pelikan
8.30 Wiadomości
8.42 Pogoda
8.45 S. „S Club 7 w Hollywood”
9.10 Widokówki
9.30 S. „Inny świat”
9.55 Dzień jak co dzień: Rajdowa dusza
10.10 Studio sport: Copa America: Mistrzostwa Ameryki Południowej w piłce nożnej
10.55 Studio sport: Copa America: Argentyna - Urugwaj
11.40 Telezakupy mordercy”
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes - program rolniczy
12.20 Gielda
12.35 Program publicystyczny
13.00 S. „Robert Kennedy”
15.00 Wiadomości
15.10 „Klan” - telenowela
16.00 Szerokie tory
16.30 S. „Moda na sukces”
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedynki
17.35 Dziennik telewizyjny
18.25 S. „Lokatorzy”
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.56 Sport
20.02 Pogoda
20.05 Audiotele - konkurs
20.10 „Niechciane rozstania” - film fab.
21.55 Opole na bis
22.56 Monitor Wiadomości
23.25 Sportowy flesz
23.30 Powiedz to głośno
0.10 „Gangsterskie porachunki” - film fab.

LNK



21.00

Wszyscy się śmieją

Komedia, USA 1981, reż. Peter Bogdanovich, wyk.: Audrey Hepburn, Ben Gazzarra
Agencja nowojorskich detektywów przede wszystkim prosperuje kosztem zamówień podejrzliwych i zazdrosnych mężów. Zwłaszcza tych, którzy mają urodzliwe żony. Kierowani nieufnością udrećeni mężowie zwracają się bezpośrednio do agencji, aby śledziła żony. Potrzebują bardzo dokładnego sprawozdania. Detektywi doskonale radzą sobie zarówno z klientami, jak i obiektami ich śledzenia - żonami.

ORT



19.40

Dosier człowieka w mercedesie

Film psych., Rosja 1986, reż. Georgij Nikołajenko, wyk.: Regimantas Adomaitis, Liudmila Czursina
Rentgenolog przychodni zakładowej w Moskwie zapoznaje się z pracownikiem zagranicznej ambasady nie zdając sobie sprawy, że jest on zawodowym agentem wywiadu.

Firma „Joana” PKS Warszawa



LINIA REGULARNA
WILNO - WARSZAWA - 21.30
WARSZAWA - WILNO - 19.30
codziennie

tel. 48 16 34
Twój wybór - pewny partner podróży!

